

**XIX –wieczne dwory Północnego
Mazowsza i ich wpływ kształtowanie życia
mazowieckiej wsi na przykładzie majątku
Klice**

Katarzyna Szmit

Spis treści

Wstęp

1. Drobna szlachta i posiadacze ziemscy na Mazowszu Północnym w XIX wieku.

1.1. Szlachta mazowiecka na przestrzeni wieków.

1.1.1. Przeobrażenia terytorialne, administracyjne i społeczne na Mazowszu do XIX wieku.

1.1.2. Zmiany w strukturze terytorialnej i społecznej w XIX wieku ze szczególnym uwzględnieniem powiatu przasnyskiego.

1.2. Sytuacja gospodarcza na Mazowszu Północnym w XIX wieku.

2. Dwór polski w XIX wieku na Mazowszu Północnym – wymiar architektoniczny, historyczny i kulturowy.

2.1. Początki budownictwa dworskiego na ziemiach polskich.

2.2. Przeobrażenia budownictwa dworskiego w XVII i XVIII wieku.

2.2.1. Forma zewnętrzna.

2.2.2. Wnętrze dworu.

2.3. Dwory wiejskie w XIX wieku jako element krajobrazu i zjawisko historyczne.

2.3.1. Forma zewnętrzna.

2.3.2. Rozwiązania wnętrza.

2.3.3. Otoczenie dworu.

3. Dwór w Klicach w XIX wieku – wymiar materialny oraz niematerialne czynniki wpływające na życie jego mieszkańców.

3.1. Wieś Klice - układ przestrzenny.

3.2. Pierwsi właściciele.

3.3. Dwór i jego domownicy w drugiej połowie XIX wieku.

Zakończenie

Bibliografia

Wstęp

Dwór był formą architektoniczną dosyć powszechnie stosowaną na ziemiach polskich, szczególnie w okresie renesansu. Najczęściej definiując dwór odwołujemy się do charakterystycznych dla tego typu budowli założeń konstrukcyjnych oraz ich sposobu użytkowania. Generalnie stwierdzić można, iż dwór to parterowy obiekt mieszkalny, którego właścicielem zazwyczaj był przedstawiciel stanu rycerskiego, później zaś szlacheckiego. Należy pamiętać jednak, że budowle tego typu szczególnie w wieku XIX to nie tylko przestrzeń materialna. Dla ich ówczesnych mieszkańców była to przede wszystkim przestrzeń duchowa, będąca nośnikiem wszystkich tych wartości rodzinnych i narodowych, które w owych czasach były szczególnie ważne. To właśnie w miejscach takich, jak staropolskie dwory stano na straży patriotyzmu i polskości w momencie, gdy naród został pozbawiony państwa.

Dworów na Mazowszu, zwłaszcza w jego części północnej jest niezliczona ilość. Wiedza na ich temat jest natomiast dość skromna. Główne źródło informacji – Katalog Zabytków Sztuki w Polsce – ogranicza się do kilkudzaniowej notatki odnośnie poszczególnych obiektów, zawierającej wiadomości bardzo ogólne. Więcej dowiedzieć się można z opracowania Tadeusza Jaroszewskiego i Waldemara Baranowskiego „Po pałacach i dworach Mazowsza. Przewodnik”, bądź pracy doktorskiej Marii Rozbickiej pt. „Siedziby średniej i drobnej szlachty na północno-zachodnim Mazowszu w drugiej połowie XVII i pierwszej połowie XIX wieku”. Brakuje jednak solidnych opracowań, monografii poszczególnych dworów, w których ścianach ukrytych jest tak wiele informacji bezcennych tak dla regionu, jak i historii Polski. Publikacje tego typu są o tyle istotne, iż na skutek zaniedbań oraz w wyniku aktów wandalizmu wiele zabudowań tego typu ulega dewastacji, aby z czasem zostać całkowicie zrównanymi z ziemią.

Wśród wielu dworów ziemi ciechanowskiej dwór w Klicach wart jest szczególnego zainteresowania. Piękna budowla pochodząca z drugiej połowy XVIII wieku nie doczekała się odrębnego opracowania. Dziwi to bardzo, gdyż z miejscem tym wiążą się losy tak ważnych postaci jak choćby prezydenta RP Iganego Mościckiego, jego przodków o powstańczej przeszłości czy rodziny Bojanowskich niezwykle zasłużonej dla ziemi ciechanowskiej.

Pracę niniejszą podzieliłam na trzy rozdziały. Pierwszy z nich dotyczy stanu szlacheckiego na Mazowszu, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji drobnych właścicieli ziemskich w wieku XIX. Staralam się również przedstawić ogólną sytuację Mazowsza Północnego w omawianym stuleciu, z przeobrażeniami administracyjnymi i zachodzącymi zmianami w sytuacji społecznej. Uwagę starałam się skupić przede wszystkim na terytorium powiatu przasnyskiego, w granicach którego leżały Klice. Wykorzystane w tym rozdziale materiały to między innymi: „Mazowsze Ciechanowskie – moja mała ojczyzna, szkice z dziejów regionu (do roku 1918)”, „Mazowsze Północne w XIX-XX wieku: materiały źródłowe”, czy też wspomniana już wcześniej praca dr Marii Rozbickiej.

W drugim rozdziale starałam się przedstawić dwory, jako zjawisko niezwykle istotne dla historii i kultury. Poszczególne podrozdziały zawierają opis zarówno zewnętrznej formy budowli, jak i rozwiązań charakterystycznych dla jej wnętrza wraz z próbą interpretacji zachodzących przemian. Podstawowym źródłem była tu „Krótka nauka budownicza dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaju polskiego”, dzieło pochodzące z połowy XVII wieku, które stanowiło swoisty podręcznik dla ówczesnych budowniczych. Równie istotna była praca Macieja Rydla pt. „Jam jest dwór polski”, zawierająca dogłębną analizę przeobrażeń budowli dworskich na przestrzeni stuleci. Podobne informacje odnalazłam w opracowaniu Leszka Kajzera pt. „Archeologiczny rodowód dworu. Przemiany siedzib obronno-

rezydencjonalnych Polski centralnej w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych”.

Trzeci rozdział koncentruje się już wyłącznie na majątku Klice, jego zewnętrznych przemianach, ale przede wszystkim na historii dworu pod kątem ludzi go zamieszkujących. Głównym źródłem wykorzystanym przeze mnie przy pracy nad tym zagadnieniem był „Zbiór dokumentów do księgi hipotecznej dóbr ziemskich Klice po. Ciechanowskiego”, który znajduje się w mławskim oddziale Archiwum Państwowego. Na podstawie ksiąg hipotecznych starałam się odtworzyć życie w majątku w wieku XIX. Dużą pomoc stanowiły również prace dotyczące Ignacego Mościckiego, w tym „Pan Prezydent. Rzec o Ignacym Mościckim” praca zredagowana przez Marka Piotrowskiego, „ Ignacy Mościcki (1867-1946). Inżynier i wynalazca” Haliny Lichockiej czy też Edwarda Lewandowskiego „Prezydent rodem z Mazowsza Rzec o Ignacym Mościckim”.

1. Drobną szlachta i posiadacze ziemscy na Mazowszu Północnym w XIX wieku.

1.1. Szlachta mazowiecka na przestrzeni wieków.

1.1.1. Przeobrażenia terytorialne, administracyjne i społeczne na Mazowszu do wieku XIX.

Mazowsze północne to obszar, na który składają się cztery regiony etnograficzne: Mazowsze północno-zachodnie, nazywane też Mazowszem Płockim, Mazowsze północno-wschodnie, Puszcza Zielona i Puszcza Biała. Jeśli chodzi o samą Ziemię Ciechanowską, to obszar jej stanowił na Mazowszu początkowo obszar ziemi grodowej, a od XII w. kasztelańskiej. Ziemia Ciechanowska była jedną z dziesięciu ziem Księstwa Mazowieckiego należącego od 1374 r. do linii książąt czersko-warszawskich. W tym roku, a faktycznie dopiero po śmierci księcia Siemowita III w 1381 r. nastąpił podział Mazowsza między jego synów.¹ Ziemia Ciechanowska przypadła Januszowi I Staremu, a po nim kolejno Bolesławowi IV, Januszowi II, Konradowi III Rudemu i od 1503 r. jego małoletnim synom – Stanisławowi i Januszowi III – którzy nie mogli samodzielnie sprawować rządów więc czyniła to w ich imieniu matka – księżna Anna. Po ich śmierci księstwo znalazło się w rękach króla Zygmunta I, który wcielił je do Korony. Warto zauważyć ogromny wkład książąt mazowieckich w kształtowanie się literackiego języka polskiego. Najstarsze zdanie w języku polskim zostało zapisane w 1430 roku właśnie przez księcia Janusza I, natomiast na zlecenie księcia Bolesława IV Maciej z Różana przetłumaczył z łaciny na język polski statuty mazowieckie.

Na terytorium Mazowsza, podobnie jak w pozostałych częściach kraju, stan szlachecki powstał z przekształcenia stanu rycerskiego. Ostateczne

¹ B. Bielasta, *Szulmierz i okolice. Rys historyczny*, Ciechanów, Regimin 2007, s.18.

skryształizowanie się szlachty miało miejsce na przełomie XIV i XV wieku, kiedy to statuty Kazimierza Wielkiego uczyniły szlachectwo cechą dziedziczną. Ten bowiem przynależał do nobilitowanej warstwy, kto po przodkach rycerzach dziedziczył zawołanie i herb oraz obdarowany został najcenniejszą zdobyczą rzeczonoj warstwy tj. przywilejami. Samo pojęcie szlachty mazowieckiej jest zagadnieniem nader ciekawym ze względu na dużą liczebność tej warstwy właśnie w tym regionie. Według Tadeusza Wojciechowskiego taki stan rzeczy wynikał z faktu, iż „królowie polscy, a przed nimi zapewne już i książęta mazowieccy, nadawali w tych stronach służby wojskowe, tj. ziemie i osady pod obowiązkiem stawienia na wojnie. Szlachcic dostawał ziemię orną, zaś chłop las do karczunku, a obaj mieli zarówno obowiązek służby wojskowej. Z czasem chłopstwo to przemieniło się w szlachtę, jako że służyło wojskowo – skąd powstały owe nieprzeliczone cyfry szlachty mazowieckiej”². Szlachta mazowiecka stanowiła bowiem ok. 20% społeczeństwa regionu, co było liczbą imponującą, zważywszy że np. liczebność szlachty wielkopolskiej szacowano na 3%. Poprzez nadania ziemi, łupy wojenne i przede wszystkim uzyskiwanie kolejnych przywilejów stan szlachecki rósł w siłę, rosła jednocześnie wśród szlachty świadomość ich możliwości. 24 grudnia 1529 roku sejm walny w Piotrkowie ogłosił inkorporację Mazowsza do Królestwa Polskiego. Sejm ten zrównał tym samym szlachtę mazowiecką ze szlachtą koronną, co oznaczało dla nich zwolnienie ze świadczeń, jakie zobowiązani byli pełnić na rzecz książąt. Niemniej jednak szlachta mazowiecka odstawała od reszty nobiles, gdyż jak często podkreślano cechowało ją ubóstwo i „dzikość obyczajów”.

Szlachta z terenów Mazowsza podobnie jak szlachta z pozostałych części kraju ceniła sobie nad wyraz wolność, co przejawiało się w aktywnym uczestnictwie w życiu publicznym i głoszeniu swoich poglądów. Co prawda szlachta mazowiecka miała mniejsze możliwości politykowania, co wynikało ze

² T. Wojciechowski, *Chrobacja. Rozbiór starożytności słowiańskich*, Kraków 1873, s.270-271, cyt. za B. Dymek, *Z dziejów szlachty mazowieckiej (dziedzictwo kulturowe i stereotyp)*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2005, s.115.

wspomnianej gorszej sytuacji materialnej. Jako potomkowie dawnego rycerstwa szlacheckie chętnie uczestniczyli czynnie w wyprawach wojennych. Wyczulenie na zgodność działań publicznych z prawem również cechowało tak szlachciców z Mazowsza, jak i reszty Korony. Przestrzegano, aby zachowana została równość w obrębie stanu.

Wiek XVII przyniósł wiele przeobrażeń w rolnictwie. Szlachta poprzez zajmowanie łąnów chłopskich i podnoszenie pańszczyzny powiększała tereny swoich upraw. Mazowsze znacznie podupadło gospodarczo po potopie szwedzkim. Tu bowiem miało miejsce wiele starć wojennych, co obito się tak na gospodarce, jak i demografii regionu. W wieku XVIII miało miejsce zahamowanie wzrostu cen zboża, co spowodowało nierentowność folwarków szlacheckich. Były one często przejmowane przez właścicieli wielkich dóbr, co w konsekwencji przyczyniało się do powstawania wielkich latyfundiów oraz wzrostu znaczenia wielkich rodów. Magnateria otrzymywała również wiele nowych ziem od królów elekcyjnych, którzy chcieli w ten sposób zdobyć sobie ich przychyłność i sympatie. Magnaci, jako najsilniejsza grupa społeczna mieli ogromny wpływ na sytuację polityczną w kraju. Wraz z rozrastaniem się grupy latyfudystów zaczęły powstawać tzw. „fakcje”, które były swojego rodzaju partiami politycznymi, często występującymi przeciwko dworowi królewskiemu. Fakcje i klientelizm przez długi czas nie dotyczyły Mazowsza. Uczestnicy sejmiku mazowieckiego ze względu na silne poczucie własnej wartości i niezależność, oporni byli na tworzenie wszelkiego rodzaju partii politycznych. Względy szlachty mazowieckiej starano się zdobyć poprzez pozyskanie poparcia lokalnych przywódców, takich jak: marszałkowie sejmików, pisarze ziemscy, podkomorzowie. Największy jednak wpływ na szlachecką brać zamieszkującą Mazowsze mieli biskupi, a Kościół jak wiadomo był wówczas największym posiadaczem ziemskim.

Sejmiki były terenowymi organami przedstawicielskimi szlachty, stąd ich ogromne znaczenie. „W poszczególnych częściach Mazowsza odbywała

się różna liczba sejmików. W województwie płockim sejmik zbierał się głównie w Raciążu (dokąd dogodnie było dojechać szlachcie z Ziemi Płockiej i Zawkrzeńskiej), w rawskim sejmikowano w Rawie Mazowieckiej, Sochaczewie i Gostyninie, a w województwie mazowieckim aż w dziesięciu stolicach ziem: czerskiej, warszawskiej, wyszogrodzkiej, zakroczymskiej, różańskiej, nrskiej, liwskiej, wiskiej, ciechanowskiej i łomżyńskiej”³

Drobną szlachtę, która tak licznie zamieszkiwała Mazowsze obarczano winą za pogarszającą się sytuację kraju i słabości władzy państwowej. Już pod koniec XVII wieku poczyniono pewne kroki, aby ograniczyć udział we władzy szlachty – gołoty. Dlatego też ograniczono prawo do udziału w sejmikach do tych spośród szlachty, którzy mieli co najmniej 7,5 włóki lub płacili 5000 zł rocznego podatku. Szlachta, która nie mieściła się w tej kategorii, nie godziła się na zastosowane wobec niej ograniczenia i walczyła o prawo do aktywnego udziału w życiu politycznym. Kompromisem była uchwała z roku 1791, która stwierdzała że do sejmikowania dopuszczeni będą wszyscy dziedzice, którzy opłacają jakikolwiek podatek. Na mocy tej uchwały udział w życiu publicznym zachowali zagrodowcy, utracili natomiast nieposesjonaci, czynszownicy oraz szlachta podlegająca prywatnej władzy zwierzchniej.

Szlachta mazowiecka nie cieszyła się zbyt dobrą opinią wśród rodaków z innych części kraju. Zjawisko to tłumaczy Jan Stanisław Bystron w sposób następujący: „Stara Polska, a więc zarówno Wielka, jak i Mała, odnosiła się z wyraźnym lekceważeniem i niechęcią do Mazowsza. W wiekach średnich był to kraj daleki, niełatwo dostępny, obcy; politycznie pozostawał pod władzą książąt mazowieckich, którzy wymarli dopiero z początkiem XVI wieku, kulturalnie był nierównie bardziej prymitywny niż zachodnie czy południowe ziemie, dużo miał w tradycyjnej kulturze odrębności; nie było tu większych miast, nie było zamożniejszego mieszczaństwa, nie było większych centrów kościelnych. Słowem, kraj był ubogi, pierwotny, niemal dziki; nie dziw, więc,

³ Ibidem, s.188.

że patrzono nań z poczuciem własnej wyższości. Stosunki się z czasem zmieniły. Mazowsze zostało włączone w całość organizmu politycznego i kulturalnego Korony, zacierały się z wolna dawne odrębności, ale i tak w poczuciu szerokich warstw wielkopolskich czy małopolskich Mazowsze pozostało czymś gorszym, mniej ważnym, prostackim.”⁴

1.1.2. Zmiany w strukturze terytorialnej i społecznej w XIX wieku ze szczególnym uwzględnieniem powiatu przasnyskiego.

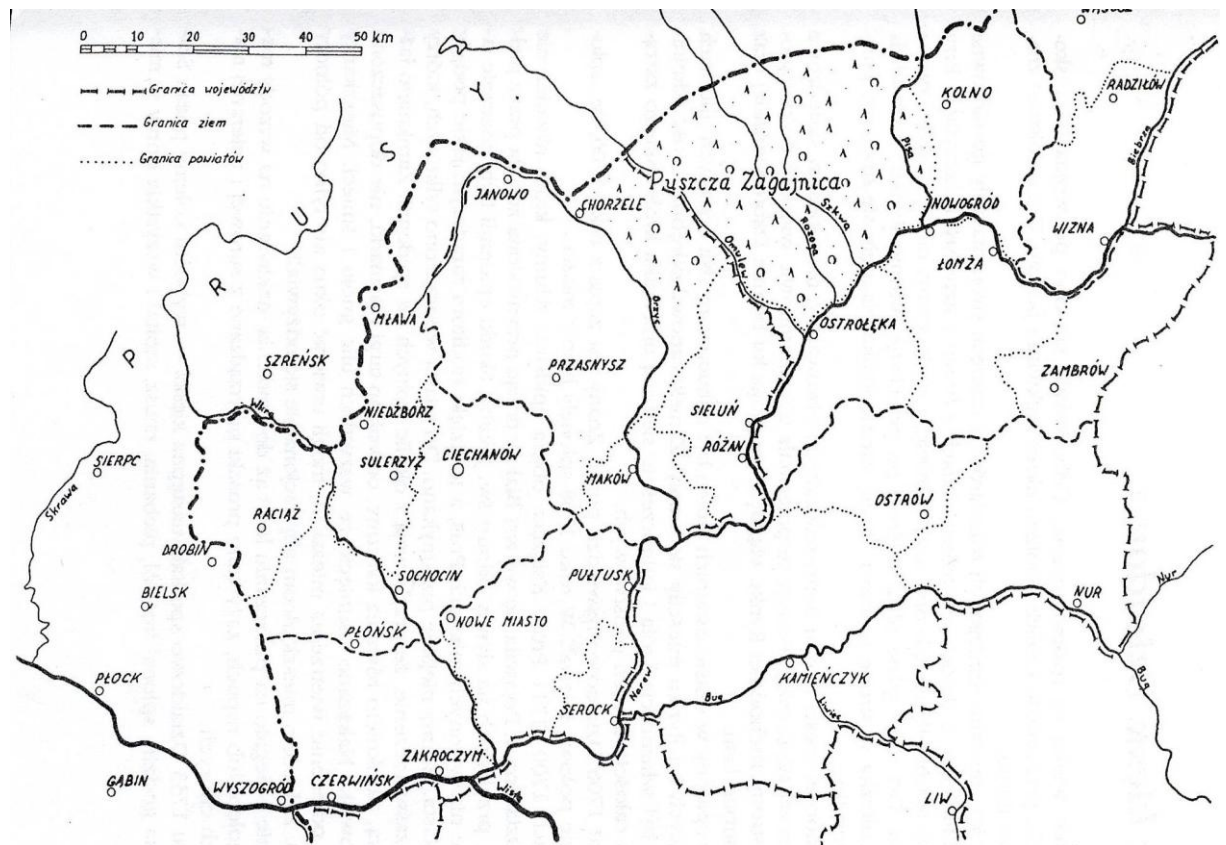
Sejm skonfederowany obradujący w Grodnie od 17 czerwca do 23 listopada 1793 zatwierdzając drugi rozbiór Polski, wprowadził jednocześnie znaczne zmiany terytorialne. Dostyc wyraźne zmiany w strukturze terytorialnej widoczne były właśnie na Mazowszu. „Część Mazowsza pozostała przy Polsce podzielono na trzy województwa: mazowieckie – obejmujące ziemie: wiską, łomżyńską i nurską; warszawskie – składające się z ziemi czerskiej, warszawskiej i liwskiej; ciechanowskie – w skład której weszły ziemie: ciechanowska, zakroczymska, różańska i resztki woj. płockiego (pow. raciański i płoński dawnej ziemi Zawkrzeńskiej; wschodnia część dawnej ziemi wyszogrodzkiej).”⁵ Konstytucja grodzieńska wprowadziła również nową hierarchię urzędników ziemskich, sposób ich wybierania, jak również miejsce odbywania sejmików. Według nowych ustaleń województwo miało być reprezentowane przez 2 senatorów, 6 posłów, 3 lub 6 deputatów (jeden lub dwóch z każdej ziemi) oraz pisarza trybunalskiego. „Sejmiki ziemskie województwa miały się odbywać w kościołach parafialnych Ciechanowie (dla ziemi ciechanowskiej), Zakroczymiu (ziemia zakroczymska) i Makowie (ziemia różańska).”⁶ Sejmiki te miało wybierać co 4 lata następujących urzędników: 6

⁴ J. S. Bystróż, *Megalomania narodowa*, Warszawa 1935, s.133.

⁵ A. Kociszewski, *Województwo ciechanowskie (1793-1797)*, w: *Mazowsze Ciechanowskie – moja mała ojczyzna, szkice z dziejów regionu (do roku 1918)*, Ciechanowskie Towarzystwo Naukowe, Ciechanów 1996, s. 148.

⁶ *Ibidem*, s.150.

sędziów ziemskich, 6 komorników, pisarza sądowego ziemskiego, regentów (w zależności od liczby istniejących kancelarii) oraz 9 przedstawicieli do Komisji Porządkowej.



Ryc. 1. Województwo ciechanowskie w roku 1793, źródło: A. Kociszewski, *Województwo ciechanowskie (1793-1797)*, w: *Mazowsze Ciechanowskie – moja mała ojczyzna, szkice z dziejów regionu (do roku 1918)*, Ciechanowskie Towarzystwo Naukowe, Ciechanów 1996

Trzeci rozbiór Polski przyniósł kolejne zmiany organizacyjne. Ziemia Ciechanowska weszła w skład prowincji Prusy Nowoschodnie, która przez pierwszy rok miała być administrowana przez specjalnych komisarzy. 1 czerwca 1797 roku został wprowadzony nowy podział administracyjny, skutkiem czego Ciechanów utracił swoją dotychczasową pozycję. Przestało istnieć województwo ciechanowskie, którego ziemie stały się od tej pory częścią

województwa przasnyskiego. Podział ten utrzymał się do 1867 roku, kiedy to Ciechanów odzyskał funkcje powiatowe. Status prawny stanu szlacheckiego nie uległ większym przeobrażeniom, jedynie szlachta gołota na mocy nowych przepisów policyjnych była traktowana przez pruskiego zaborcę nieco surowiej.

Kolejnym wydarzeniem zmieniającym oblicze terytorialne i administracyjne Mazowsza północnego było utworzenie Księstwa Warszawskiego, jako namiastki niepodległego państwa polskiego. Konstytucja Księstwa z 22 lipca 1807 wprowadzała nowy porządek, czyniąc departament najwyższą jednostką administracyjną. Departamenty dzieliły się na powiaty, te z kolei na gminy miejskie i wiejskie. Wśród powstałych wówczas sześciu departamentów, dla niniejszej pracy najistotniejszy będzie departament płocki. W jego skład wchodziły następujące powiaty: lipiński, mławski, ostrołęcki, przasnyski, pułtuski, wyszogrodzki. Majątek Klice znajdował się natomiast w granicach powiatu przasnyskiego.

„Według danych pozyskanych w trakcie uchwalonego w 1789 roku przez sejm „popisu czyli podania ludności” szlachta stanowiła około 8% całej ludności kraju”.⁷ Jeśli natomiast chodzi o Północne Mazowsze to „ludność departamentu płockiego wynosiła 386028 osób, zamieszkujących na obszarze 296 i 1/8 mili² (to jest 16494 km²). Przeciętna gęstość zaludnienia wynosiła 1336 osób na mile²”.⁸ Średnia gęstość zaludnienia departamentu była dość wysoka i wynosiła 23,4 osób/km², zaś samego powiatu przasnyskiego nieco niższa – 21,8.⁹

Rozmieszczenie ludności było dosyć nierównomierne, co wyraźnie widoczne było właśnie w powiecie przasnyskim, gdzie część południowa (dawny powiat ciechanowski) była znacznie gęściej zaludniona niż część północna.

⁷ M. Rozbicka, *Siedziby średniej i drobnej szlachty na północno-zachodnim Mazowszu w drugiej połowie XVII i pierwszej połowie XIX wieku*, Wydawnictwo NERITON, Warszawa 1999, s.16.

⁸ A. Kociszewski, *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, Ciechanów 1976, s.282.

⁹ *Ibidem*, s.283.

Życie mieszkańców Północnego Mazowsza skupione było w przeważającej mierze na wsi. „Wśród ludności wiejskiej poważny procent stanowili przedstawiciele stanu szlacheckiego (67 tys.). Była to szczególnie szlachta drobna – stanowiąca blisko 17,5% ogólnej liczby mieszkańców departamentu.. Największy procent ludności należącej do stanu szlacheckiego zamieszkiwał w powiecie przasnyskim (25,24%).”¹⁰ Wynikało to z tradycji dawnej ziemi ciechanowskiej, która odznaczała się dużą liczbą szlachty. Powiat przasnyski tworzyły natomiast do roku 1867 połączone dawne powiaty – przasnyski i ciechanowski.

Konstytucja wprowadziła zasadę równości prawnej wszystkich obywateli, która nieco uszczuplała szlacheckie uprawnienia patrymonialne. Nie zmieniała jednak sytuacji społecznej w sposób diametralny, co oznaczało że szlachta nadal posiadała wiodącą rolę w społeczeństwie. Własność ziemska nadal stanowiła podstawę panowania tego grupy, zaś uprawnienia związane z posiadaniem dóbr nie uległy większej zmianie. Niezmienne również pozostały takie przywileje szlacheckie, jak prawo propinacji z przymusem nabywania trunków karczmach dworskich. Ważnym zapisem Konstytucji, zarówno dla stanu szlacheckiego, jak i całokształtu stosunków społecznych było zniesienie niewoli, równoznaczne z przyznaniem wolności chłopom i ze zniesieniem pańszczyzny. Ponieważ zapis w artykule 4 Konstytucji dokładnie brzmiał „znosi się niewola”, co było różnie interpretowane i dostarczało wielu niejasności, artykuł też nabrał konkretnej treści w dekrete z 21 grudnia 1807 roku. „Dekret zacieśnił wolność przyznaną chłopom do możliwości swobodnego przenoszenia się z miejsca na miejsce w obrębie Księstwa. Ziemię zaś uprawianą przez chłopów uważało się jak i przedtem za własność dziedzica.”¹¹ Dawało to w konsekwencji możliwość przymusowego usuwania chłopów z ziemi przez ich panów, a tym samym bezkarnego powiększania folwarków przez wywłaszczenie. Wolność nadana

¹⁰ Ibidem, s.287.

¹¹ Ibidem, s.288.

chłopom była więc dosyć iluzoryczna, gdyż ich zależność od dziedzica faktycznie nie uległa zmianie. Mimo powoływania się na przyznaną im wolność, sytuacja nie ulegała zmianie, co prowadziło do masowych migracji. Te z kolei odbijały się niekorzystnie na sytuacji folwarków. W celu zapobiegania ucieczkom chłopów ze wsi wydany został 18 stycznia 1810 dekret królewski, który „uzależniał przesiedlenia chłopów od uzyskania świadectwa dziedzica i wójta.”¹²W tej sytuacji duża swoboda panów była jednak w pewien sposób ograniczana uprawnieniami wójta.

Królestwo Kongresowe zmieniło oblicze stosunków społecznych na bardziej odpowiadające tym panującym w Cesarstwie Rosyjskim. Przeniesiono władzę wójtów na dziedziców, co w praktyce umożliwiło panom większą kontrolę, a co za tym idzie ograniczenie migracji ludności wiejskiej. Niemniej jednak skutkiem rzeczzonego dostosowania się do rosyjskich regulacji liczne i demokratyczne prawa szlachty uległy redukcji. „W 1818 roku ukazem carskim zarządzono wykreślenie z ksiąg genealogicznych szlachty, która swoje szlachectwo mogła potwierdzić jedynie metryką chrztu lub świadectwem osób prywatnych. W najgorszym położeniu znalazła się szlachta drobna, która na tak określonych warunkach często nie mogła wykazać swoich zwyczajowych, w pełni uznawanych przez Rzeczpospolitą praw.”¹³Po upadku powstania listopadowego nastąpiły kolejne regulacje dotyczące warstwy szlacheckiej. Ukaz z października 1831 roku wprowadzał trzy kategorie szlachty zamieszkałej w granicach Królestwa. Pierwszą stanowili posesjonaci i dworanie, czyli wylegitymowana szlachta. Ta grupa jako jedyna posiadała pełnię praw obywatelskich. Drobni szlachcice, którzy nie zostali wylegitymowani byli kwalifikowani do grupy jednodworców lub w gorszym przypadku spychani do stanu chłopskiego. Ostatnią kategorię stanowili graźdanie czyli szlachta miejska. W związku z faktem, że wylegitymowanie się szlachectwem nie było sprawą

¹² Ibidem, s.289.

¹³ M. Rozbicka, op.cit., s.18.

łatwą szczególnie dla szerokiej grupy drobnych szlachciców mazowieckich, ich sytuacja stawała się znacznie trudniejsza. Wąska natomiast grupa dworzan i posesjonatów, uzyskała od zaborcy zwolnienie ze służby wojskowej, którą to służbę jednodworcy i grażdanie musieli pełnić przez 15 lat. „Ponadto od 1845 roku szlachectwo stało się warunkiem pobierania nauki w gimnazjum, a w latach 1845-1851 dawało prawo płacenia niższego czesnego. W ramach obowiązującego w Królestwie od 1847 roku nowego kodeksu karnego wprowadzono dla wylegitymowanej szlachty pewne odrębne przywileje. Przyznano jej między innymi wolność od kar cielesnych i zakuwania w kajdany.”¹⁴

Przewrotem w stosunkach społecznych była niewątpliwie reforma rolna z 1864 roku, która zburzyła stanowy dotychczas charakter społeczeństwa. Co prawda szlachta utworzonego w 1867 roku powiatu ciechanowski najmniej odczuła tą zmianę, ponieważ nadal większość ziemi pozostała w ich rękach, to jednak część majątków drobnej szlachty mazowieckiej znacznie podupadła na skutek uwłaszczenia chłopów. Według statystyki na rok 1887 podział ziemi w powiecie ciechanowskim wyglądał następująco: chłopci – 28,8%, drobna szlachta – 27,8%, ziemia dworska – 42,1%, ziemia skarbowa – 0,1%.¹⁵ Szczególnie trudna była sytuacja tych majątków, które opierały się na pańszczyźnie. Pewnego rodzaju ratunkiem dla tych właścicieli były pożyczki zaciągane w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim. Inną formą ratowania sytuacji materialnej majątków był wyrąb lasów, co było dosyć powszechnie stosowane na Mazowszu, szczególnie biorąc pod uwagę, że cena drewna w drugiej połowie XIX wieku była stosunkowo wysoka. Niemniej jednak sytuacja drobnej szlachty uległa znacznemu pogorszeniu, co tłumaczyć należy brakiem przygotowania do zaistniałych zmian. Najlepiej argumentuje to Ludwik Krzywicki stwierdzając:

¹⁴ Ibidem, s.19.

¹⁵ J. Łukasiewicz, *Region ciechanowski w okresie wykształcania się stosunków kapitalistycznych (1864-1904)*, w: *Millenium Ciechanowa, Materiały z sesji naukowo – popularnej w dniach 11 i 12 grudnia 1965, Ciechanów 1969, s.77.*

„Było coś w naturze ziemianina, a właściwie w całym ukształtowaniu stosunków gospodarczych w naszym kraju, co z obywatela ziemskiego czyniło postać mało elastyczną”.¹⁶ Podkreślał przy tym dużą pracowitość ziemian, szczególnie tych których majątki nie przekraczały trzydziestu włók ziemi. Pracowali oni bowiem równie sumiennie, co ich pracownicy, a i żony z dziećmi pomagały przy prowadzeniu majątku. Brak umiejętności dostosowania się do nowych warunków i przeobrażenia się w gospodarzy działających w nowych-kapitalistycznych warunkach stał się przyczyną ich niepowodzeń. „Obywatel siedząc z ojca i dziada na gospodarstwie, gospodarując według doświadczeń przez nich przekazanych, pewny był, że póki pracuje będzie miał kawałek chleba i będzie siedział na ojczystym zagonie, nie zaprzętał się nawet ile przestrzeni obejmuje jego majątek...Sprzedaż na parcelację była dobrowolnym opuszczeniem majątku. Były i niedobrowolne wyjścia. Jedne i drugie wyrzucały na bruk miejski ludzi może rutynowanych, ale umiejących krzątać się na roli. Naturalnie mam na myśli tych, którzy zostali wyzuci z majątku nie dzięki trwonieniu pieniędzy na karty, życiu nad stan wyjazdom za granicę, ale zostali wysadzeni z ojcowizny pomimo pracowitości swojej, ponieważ byli niezdolni podołać wymaganiom okresu powłaszczeniowego.”¹⁷

Analizując sytuację społeczną mazowieckich wsi w XIX wieku nie sposób nie wspomnieć o chłopstwie, które stanowiło bez wątpienia najliczniejszą grupę ludności Mazowsza. Warstwa ta była również wewnętrznie niejednolita, przeważali tu chłopci małorolni i bezrolni. Choć w większej części Mazowsza nadal dominowały gospodarstwa pańszczyźniane, departament płocki wyróżniał się dosyć dużą grupą gospodarstw czynszowych. Istotną regulacją dla chłopstwa był wspomniany zapis Konstytucji z 1807 roku, który miał, przynajmniej w zamyśle jego autorów, poprawić sytuację tej warstwy społecznej. Rzeczywisty stan rzeczy nie uległ jednak zmianie i chłop nadal

¹⁶ L. Krzywicki, *Wspomnienia*, t.I, Warszawa 1957, s.186-197, cyt. za Mazowsze Północne w XIX-XX wieku: materiały źródłowe, pod red. J. Szczepańskiego, Warszawa – Pułtusk 1997, s.195 .

¹⁷ Ibidem, s.196.

pozostawał w zależności od pana. Chłopi migrowali więc ze wsi, porzucając majątki gdzie ich sytuacja nie przedstawiała się najlepiej, a znajdowali zajęcie w mieście, bądź też w innym majątku. Chłopi, którzy znajdowali zatrudnienie w dworach w charakterze służby folwarcznej często mieszkali w charakterystycznych również dla budownictwa wiejskiego tego okresu przydworskich czworakach. Druga połowa wieku XIX przyniosła reformę uwłaszczeniową, która czyniła chłopów często właścicielami niewielkich gospodarstw, które do tej pory uprawiali.

Warto przyjrzeć się nieco dokładniej budynkom zamieszkałym przez chłopów, gdyż co prawda w znacznie mniejszym stopniu, ale również kształtowały przestrzeń i krajobraz mazowieckich wsi w wieku XIX. Na Mazowszu północno - zachodnim budynek mieszkalny określano zazwyczaj jako „chałupa”, „izba”, „dum” lub „dom”. Powszechnie stosowanym materiałem budowlanym było drewno, szczególnie zaś popularne było drewno sosnowe i dębowe. Przy formowaniu ścian stosowano masę glinianą, a przy formowaniu fundamentów stosowano polne kamienie. Dachy kryto zazwyczaj słomą, w niewielu przypadkach używano gontu. „Na Mazowszu północno-zachodnim chałupy włościańskie powszechnie bielono wapnem na biało lub jasnoniebiesko, natomiast na terenie Puszczy Białej, Puszczy Zielonej i na Mazowszu północno-wschodnim chałup nie bielono. Nie bielili ich także szlachta zagrodowa. Chałupy włościańskie okolic Przasnysza i Ciechanowa wyróżniały się bielonymi ścianami i pomalowanymi w kontrastowym kolorze szalunkami węglów, drzwi i okien wraz z towarzyszącymi im ozdobami. Powszechnie bielono też chałupy drewniane.”¹⁸ Chaty pozbawione były zazwyczaj elementów zdobniczych. Wnętrza były również skromne, przeważnie składające się z dwóch izb o ubogim wyposażeniu oraz rozdzielającej izby sieni.

¹⁸ T. Czerwiński, *Chałupy chłopskie na północnym Mazowszu i ich wyposażenie w drugiej połowie XIX oraz na początku XX wieku*, w: *Dziedzictwo kulturowe Mazowsza, Archeologia-Architektura-Etnologia*, Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta, Warszawa 2001, s.248.

1.2. Sytuacja gospodarcza na Mazowszu Północnym w XIX wieku.

Wiek XVIII przyniósł istotną zmianę w sytuacji gospodarczej. W związku z niewielką wydajnością pańszczyzny coraz częściej zaczęto ją zamieniać na czynsz. Początkowo dotyczyło to jednak tylko szlachty wielkoobszarniczej, średni szlachcice nadal trwali przy tradycyjnych formach gospodarowania. Pańszczyzna w majątkach drobnoszlacheckich na początku wieku XIX stosowana była w dosyć dużym wymiarze. Ówczesne folwarki przeważnie były samowystarczalne, w przypadku Mazowsza największe dochody średnioszlacheckim gospodarstwom przynosiła produkcja zbóż oraz propinacja. Potwierdzają to słowa podperfekta powiatu przasnyskiego, który w sporządzony przez siebie w 1815 roku obrazie statystycznym stwierdza: „Dostrzegam w powiecie przasnyskim zyski z propinacji czyli utrzymania gorzelników, których w różnych miejscach przeszło sto czterdzieści znajduje się – a to w ogóle 150 tysięcy okowity według rachuby ekonomicznej wydać najmniej mogą.”¹⁹ W dokumencie tym określa on jednak sytuację średniej szlachty jako nieciekawą. Szlachcice i włościanie powiatu przasnyskiego pogrążeni byli w nędzy, gdyż „trzy czwarte gruntu są bardzo urodzajne, na których pszenicę sieją, reszta zaś tak sucha i nieurodzajna, że żyto zaledwie dwa ziarna wyda.”²⁰ Innym powodem tego stanu rzeczy były straty jakie przyniosły lata wojen, w tym przede wszystkim zmniejszenie ilości bydła, które było chowane w dużych ilościach w tym powiecie. Na skutek zniszczeń wojennych i w związku z podupadającym wraz z upływem czasu systemem pańszczyźnianym dziedzice szukali nowych sposobów utrzymania dochodowości folwarków. Jedną z takich metod było rugowanie chłopów, czyli powiększanie powierzchni uprawnej w drodze przejmowania ról chłopskich. Z

¹⁹ *Obraz statystyczny powiatu przasnyskiego sporządzony w roku 1815 przez Podperfekta tegoż powiatu F.S. Zielińskiego w Przasnyszu*, wyd. A. Kociszewski, Ciechanów 1991, s.37-40, cyt. za *Mazowsze Północne w XIX – XX wieku...*, op.cit., s.46.

²⁰ *Ibidem*, s.45.

czasem gospodarze zaczęli też korzystać ze służby najemnej, którą tworzyła ludność bezrolna, a która to grupa stała się dosyć liczna w drugiej połowie XIX wieku. „W roku 1859 już tylko 60% chłopów osiadłych w dobrach prywatnych Królestwa Polskiego użytkowało grunty na zasadach pańszczyźnianych. Pozostali gospodarowali na prawie wieczystego czynszu (18%) lub na prawie czynszu łączonego ze świadczeniami w naturze (22%).”²¹ Jeśli natomiast chodzi o szlachtę zagrodową, której szczególnie dużo zamieszkiwało powiat przasnyski, właściciele ci sami prowadzili gospodarstwo korzystając jedynie z pomocy najbliższej rodziny. Gospodarstwa zagrodowe szczególnie odporne były na wszelkiego rodzaju postępowe rozwiązania w rolnictwie, co wynikało z konserwatyizmu właścicieli oraz ich niskiego poziomu wykształcenia. Wielu z nich jeszcze do połowy stulecia stosowało tradycyjny trójpolowy system upraw, a i pojawiające się nowe narzędzia i urządzenia pojawiały się sporadycznie. Sytuacja ulegała jednak zmianie i w pochodzącym z drugiej połowy XIX wieku dokumencie można odczytać, iż „choć jeszcze tak w gubernij Płockiej jak i Warszawskiej oraz Radomskiej prowadzi się po większej części trzypolowe, jednak dziś wielki w niem w stosunku lat 20-tu wstecz, postęp uczyniono. Zmieniają się już systema trzypolowe w płodozmienne, urządzają się siewczarnie, młockarnie i inne maszyny rolnicze zastępują siłę ludzką, uprawia się ziemia nawozem mineralnym czyli ziemnym i narzędziami udoskonalonymi, zasiewają się lepsze gatunki zboża i trawy pastewne; słowem, rolnictwo z każdym rokiem postępuje do doskonałości.”²² W regionie tym powiaty ciechanowski i przasnyski pozostawały jednak najbardziej opóźnione, a postęp w rolnictwie hamowany był w pewnym stopniu przez mającą miejsce w tym czasie dobrą koniunkturę na zboże i drzewo, co przynosiło majątkom dochody. Dla majątków drobnoszlacheckich duże znaczenie miała również produkcja tzw.

²¹ M. Rozbicka, op. cit., s.28.

²² A. Połujański, Opisanie lasów Królestwa Polskiego i gubernii zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego pod względem historycznym, statystycznym i gospodarczym, t.I, Warszawa 1854, s. 317-322, cyt. za Mazowsze Północne w XIX-XX wieku, op. cit., s.135.

gospodarstwa kobiecego. Gospodynie bielily bowiem pl6tno, prz6dly, produkowaly maslo, sery, smietan6, kt6re to produkty z powodzeniem sprzedawaly w pobliskich miasteczkach.

2. Dwór polski w XIX wieku na Mazowszu Północnym – wymiar architektoniczny, historyczny i kulturowy.

2.1. Początki budownictwa dworskiego na ziemiach polskich.

Dwór jako element krajobrazu oraz zjawisko historyczne pojawił się już w okresie średniowiecza, kiedy to rycerstwo zaczęło wznosić swoje domostwa. W okresie tym dwór nie oznaczał jednak jednego budynku lecz całą ich grupę znajdującą się wewnątrz założenia obronnego. Tego rodzaju obiekt obronny, na który składały się domostwa rycerza, jego rodziny, giermków i czeladzi, zwany był fortalicjum. Zazwyczaj siedziba rycerza nie różniła się wiele pozostałych budynków znajdujących się wewnątrz fortalicjum.

Czasy średniowiecza ze względu na częste wojny zarówno z wrogiem zewnętrznym, jak i rodzime walki o władzę i ziemię znalazły odzwierciedlenie w ówczesnej architekturze dworskiej. Podstawową funkcją fortalicjum była bowiem jego obronność, miało ono zapewniać bezpieczeństwo swoim mieszkańcom. Z uwagi na ten fakt, istotne było – wybór odpowiedniej lokalizacji (miejsca odosobnione, najlepiej na wyniosłościach, nad rzekami lub jeziorami), jak również stosowanie się do pewnych ogólnie przyjętych zasad ówczesnego budownictwa. Fortalicjum budowane więc było na planie kwadratu, z wieżyczkami na rogach. „Brama wjazdowa, poprzedzona mostem zwodzonym i zaopatrzona w broń, miała nad wjazdem tzw. samborze, czyli pomieszczenie, z którego można się było bronić.”²³ Zmiany w budownictwie dworskim nastąpiły wraz z wykształceniem się nowej warstwy społecznej, jaką była szlachta. Wraz z przeobrażaniem się stanu rycerskiego w warstwę szlachecką nastąpiła zmiana w strukturze gospodarczej kraju. Potomkowie dawnego rycerstwa zainteresowanie służbą wojskową i obronnością zamienili na rozwój w kierunku produkcji rolnej, czego efektem było zakładanie folwarków. Wiek XVII

²³ M. Rydel, *Jam dwór polski*, Gdańsk 1993, s.13.

przyniósł zmiany w budownictwie dworskim, zmieniając zasadnicze przeznaczenie domostw. „Prywatne rezydencje ostatnich Jagiellonów i królów elekcyjnych to najczęściej duże drewniane dwory pozbawione celów obronnych, a całkowicie podporządkowane wygodzie i umiłowaniu spokoju ich mieszkańców.”²⁴ Choć jeszcze w początkach wieku XVII niektóre dwory zawierały elementy związane z obronnością, to jednak cechami do których zaczęto przywiązywać największą wartość były wygoda i estetyka.

2.2. Przeobrażenia budownictwa dworskiego w XVII i XVIII wieku.

2.2.1. Forma zewnętrzna.

Wiek XVII zmienił styl budownictwa dworskiego w sposób dosyć istotny. Przede wszystkim wyodrębniona została siedziba feudała z zespołu wielobudynkowego, która nabierała stopniowo cech rezydencji dworskiej. Pojawiać się również zaczął dziedziniec przed budowlą, nadając jej bardziej reprezentatywnego znaczenia. O znaczeniu jakiego nabrała dworska architektura ówczesnego okresu świadczy chociażby fakt, iż XVII wieku powstała „Krótka nauka budownicza dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaju polskiego”, która była swoistym przewodnikiem dla ówczesnych budowniczych. Autor dzieła, najprawdopodobniej Łukasz Opaliński, zawarł szereg wskazówek dotyczących zarówno lokalizacji dworu, materiału budulcowego, jak i rozplanowania przestrzennego.

Jeśli więc chodzi o umiejscowienie, to „w położeniu uważać wprzód miejsce, które ma być zdrowe przy suchym powietrzu, wygodne przy żyznym kraju, przy wodzie żywej, albo – można-li – portowej rzece.”²⁵ Nadal lokalizowano dwory w miejscach odosobnionych. Szlachcie nie próbowali

²⁴ L. Kajzer, *Archeologiczny rodowód dworu. Przemiany siedzib obronno-rezydencjonalnych Polski centralnej w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych*, Łódź 1988, s.37.

²⁵ *Krótka nauka budownicza dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaju polskiego*, Kraków 1659, opr. A. Miłobędzki, Wrocław 1957, s.5.

jednak w ten sposób ukrywać się przed ewentualnymi wrogami. Łukasz Gołębiowski w następujący sposób tłumaczy ten aspekt XVII-wiecznego budownictwa. „Szlachta polska nie w miastach, jak zagraniczna, lecz rozrzucona po kraju w zamkach i dworach na wsi mieszka. Każdy szlachcic polski tam osiadł, jak mu się gdzie pagórek, źródło lub uśmiechająca dolina podobała. W samotności tej nieskażone utrzymują się obyczaje, dalecy od wszelkiego zepsucia, na jakie w ludnych miastach ustawicznie patrzymy, prowadzą życie niepodległe i spokojne, wolne od nienawiści i zazdrości, prawdziwe patryarchalne, i to jest jedna z największych przyczyn utrzymania się tak długiego przy cnotach dziedzicznych dawnych Polaków.”²⁶

Po właściwym obraniu lokalizacji, należało dokonać wyboru materiału budowlanego. Również w tej kwestii „Krótka nauka...” zawierała odpowiednie wskazówki: „...jeżeli podług zwyczaju polskiego – drzewo”²⁷. Tworzywo to wykorzystywano przede wszystkim ze względu na dużą dostępność i co się z tym wiązało niską cenę. Użycie drzewa wiązało się również z pielęgnowaniem „sielskości”, który to element stał się niezwykle istotny w architekturze tamtego okresu. Ujemną stroną takiego rozwiązania była jednak nietrwałość, stąd często starano się wykorzystywać również kamień, a później także cegłę. Sam zresztą Opaliński zdawał się odchodzić od „zwyczaju polskiego”, gdyż nieco dalej w swoim dziele twierdził: „Dwór nazywam o jednym piętrze budynek albo z drzewa, albo z muru. Ale życzyłbym, aby z muru, albowiem trwałość i przeciwko ogniewi bezpieczeństwo, i nie tak częsty koszt na poprawę...”²⁸Warto zwrócić tu uwagę na kolejną istotną kwestię. Jak sam Opaliński zaznaczył, dwór jest budowlą o jednej kondygnacji. Cecha była jedną z podstawowych jeśli chodzi o dwory. Niezwykle rzadko zdarzało się, aby dwory budowano „do góry”. Zazwyczaj rozbudowywano je wzdłuż i wszerz, a zalety takiego budownictwa również można odnaleźć w „Krótkiej nauce...”. „...te o jednym

²⁶ Ł. Gołębiowski, *Domy i dwory*, Warszawa 1830, s.1-2.

²⁷ *Krótka nauka...*, op.cit, s.6.

²⁸ *Ibidem*, s.14.

piętrze budynki zwłaszcza murowane, mają swój wczas osobliwy z wielu przyczyn. Naprzód stąd, że gdy nikt ani nade mną, ani pode mną nie mieszka, żaden nic nie kołace, i pod nos nie kurzy. Druga, że przestronne mogą być takie budynki, bo co bym miał na drugie piętro łożyć materii dam na przestronność. Zwłaszcza, że ścian nie potrzeba tak mosiążnych jak do dwojogo piętra. Trzecia, że trwałe i do ruiny nie tak prędkie. Czwarta, że łącznej inwencji nie trzeba wschodów wymyślać, które wielką trudność zwykły czynić, ani się po nich chodzić mordować, jeden tylko może być na samym wejściu, to jest stopni kilka, albo kilkanaście, a drugi w tyle od ogroda. Na koniec wiatrom nie tak podległe, z zatym i zimnu, na które w naszym septemtrionie największy ma być respekt.”²⁹ Jeśli chodzi o formę dworu, to dodatkowych argumentów na korzyść budownictwa parterowego dostarczył Zygmunt Czartoryski. Stwierdził on bowiem, iż „przyjemność mieszkania na wsi polega głównie na łatwości wychodzenia z pokoju wprost na dwór”³⁰ jak również, że „służba niszczy sobie zdrowie daleko prędzej w domach piętrowych zmuszona będąc po niezliczone razy dziennie biegać po schodach”³¹. W „Krótkiej nauce...” autor zwraca uwagę na tak istotny element budowli jaki jest dach, który „i budynek, i ludzie w nim mieszkające broni od niewczasu”³². Najczęściej występowały dachy czterospadowe, proste lub łamane. Zwano je często dachami mansardowymi³³ lub po prostu dachami polskimi. Pojawiały się również dachy dwuspadowe lub naczółkowe. Materiałami najczęściej używanymi do pokrycia dachów dworów drewnianych były gont lub strzecha. Jedynie rzadko wówczas występujące dwory murowane posiadały dachy pokryte dachówką.

Wiek XVII przyniósł zmiany w budownictwie dworskim i ostateczne upowszechnienie się drewnianej, parterowej siedziby. Wiązać to należy w

²⁹ Ibidem, s.15-16.

³⁰ Z. Czartoryski, *O stylu krajowym w budownictwie wiejskim*, Poznań 1896, s.6.

³¹ Ibidem, s.6.

³² „*Krótka nauka...*”, op.cit., s.27.

³³ Francois Mansard – francuski architekt, który w okresie baroku rozpowszechnił w budownictwie dachy czterospadowe, stąd ich nazwa.

rozkwitem w tym stuleciu ideologii sarmackiej. „Od początku XVII stulecia zaczęła przekształcać się z doktryny historyczno-literackiej w ideologię formującą mentalność i obyczaje, równoległe z którą formował się nowy ideał ziemiańskiej siedziby.”³⁴

W drugiej połowie XVII wieku wykształciły się dwie formy polskiego dworu. Pierwszą była forma willowa, nawiązująca do wzorów włoskich i występująca w dwóch wariantach: dwutraktowego planu o czterech wydatnych alkierzach³⁵ oraz głębokiego planu trzytraktowego. Druga forma dworku była konstrukcją bardziej tradycyjną, o długich prostokątnych planach, niekiedy rozbudowywaną. Tradycja alkierzy i ich przeznaczenie obronne zanikło już w tym okresie, to jednak ich obecność w budowlach dworskich należy tłumaczyć wzorowaniem się szlachty na tradycyjnym budownictwie, tym bardziej że wiele dworów budowano w miejscach wcześniejszych, średniowiecznych siedzib dworskich.

³⁴ A.M.Sikorska, *Wiejskie siedziby szlachty polskiej z czasów saskich*, Warszawa 1991, s.15.

³⁵ Alkierz-forma architektoniczna, w postaci czworobocznego narożnika budowli lub dobudówki, wyraźnie odcinająca się od korpusu budowli, z reguły kryta odrębnym dachem. W architekturze polskiej wykształciły się one z narożnych baszt zamków i upowszechniły w budownictwie dworskim w połowie XVII wieku.



Ryc. 2. Dwór alkierzowy pochodzący z XVII wieku.

Pierwsza połowa XVIII wieku nie przyniosła większych zmian w budownictwie w stosunku do ubiegłego stulecia. Nadal dominowała drewniana, parterowa siedziba szlachecka. Budownictwo drewniane było właściwie regułą do połowy XVIII wieku. Od tego momentu zaczęło się pojawiać coraz więcej dworów murowanych. Upowszechnił się natomiast rezydencjonalny typ dworu. Wpływ na to miała z jednej strony ideologia sarmatyzmu, z drugiej barok.

Z końcem wieku XVIII miało miejsce wykształcenie się „typowego polskiego dworku szlacheckiego”. Dwór taki był „niewielki, pięcio-, siedmio- lub dziewięćosobowy, oczywiście parterowy, ewentualnie ze skromną wstawką w dachu na osi budynku, dwutraktowy, o powierzchni mieszkalnej od 200 do ok. 400m²”³⁶. Budulcem najczęściej używanym była sosna, choć równie powszechne były dworki modrzewiowe. Charakterystyczne dla dworku było jego położenie na wzniesieniu, co powodowało że na ganek prowadziły 2 lub 3 schodki. Takie rozwiązanie wynikało z dwóch powodów. „Po pierwsze, wiele

³⁶ M. Rydel, op.cit., 63.

dworków klasycznych powstało na miejscu starszych, a więc obronnych dworów. A skoro obronnych to zwykle lokowanych na wzniesieniach. Do tego dochodzą względy widokowe i, co wcale nie jest bez znaczenia, prestiżowe. Takim samym prestiżowym symbolem są tu rzeczony schodki podkreślające piedestał władzy.”³⁷ Ważne było również położenie dworu. Powinien on bowiem być zwrócony frontem na południe, gdyż w ten sposób w ciągu dnia słońce oświecało wszystkie cztery ściany.

Wspomniane wcześniej wyodrębnienie się dworu z całego zespołu budowlanego w XVII wieku nie oznaczało jednak zaniku elementów towarzyszących dworowi w przeciągu stuleci i znajdujących się w jego najbliższym sąsiedztwie. Obok dworku budowano więc stajnie, spichlerze, obory, chlewnie, jak również stanowiący stały element zespołu folwarcznego browary. Wszystkie te budowle wynikały z produkcyjnego charakteru folwarków, a ich przeznaczeniem było dostarczanie dochodu jego właścicielowi.

Warto również wspomnieć o jeszcze jednym elemencie towarzyszącym ówczesnym siedzibom szlacheckim. Otóż bardzo często obok dworu znajdował się ogród, który swoje początkowe użytkowe przeznaczenie zmieniły na całkowicie ozdobny charakter. Ozdobne ogrody bądź parki początkowo pojawiające się w kręgach bogatszych właścicieli, z czasem zaczęły ogrywać istotną rolę w krajobrazie wiejskim, towarzysząc również dworom drobnej szlachty.

2.2.2. Wnętrze dworu.

Oczywistym jest, że wnętrza poszczególnych dworów zasadniczo różniły się między sobą i zdecydowanie więcej różnic występowało pomiędzy wewnętrznym wyglądem poszczególnych siedzib, niż ich zewnętrzną formą. Zróżnicowanie co do rozplanowania wnętrza przynosiły dwa czynniki:

³⁷ Ibidem, s.69.

reprezentacyjny i użytkowy. Jeżeli chodzi o funkcję reprezentacyjną to spełniała ją zarówno wielka sień, jak również pomieszczenie o charakterze salonu. Dostyc często sień stanowiła jednocześnie jadalnię. Dwory bardziej rozbudowane na jadalnię miały przeznaczone odrębne pomieszczenie. Pomieszczeniem reprezentacyjnym był również salon. W tym przypadku również jego położenie wynikało ze stopnia zamożności właściciela. Mógł być on więc wydzielony z sieni, stanowić oddzielne pomieszczenie. Właściciele tych dworów natomiast, które posiadały drugą kondygnację, często właśnie tam przeznaczali miejsce na salon. Występujące w wielu dworach alkierze dopełniały funkcję reprezentacyjną dworu. Charakter użytkowy posiadały w dworach natomiast pozostałe pomieszczenia, na które składały się izby o charakterze mieszkalnym lub gospodarczym. W XVIII wieku dwory były często rozbudowywane, przez co powiększała się ilość izb wewnątrz dworu. Alkierze stawały się odrębnymi pawilonami.

Ważnym atrybutem dla wnętrza dworu były wszelkie przedmioty je upiększające. Jak pisał Opaliński „ Architectura ma dwie panie, które ją kształtnie stroją, ubierają, zdobią, to jest sculpturam et picturam”³⁸. Elementy rzeźbione pojawiały się zarówno w kamiennych, jak i drewnianych formach wewnętrznych, takich jak drzwi, okiennice, kominy, stropy. Ściany natomiast pokryte były dostyc gęsto obrazami. Bardzo ważną rolę odgrywało malarstwo portretowe, co wynikało z dużego kultu przodków. Portretom rodzinnym towarzyszyły portrety królów lub wybitnych postaci zasłużonych dla kraju. Malarstwo portretowe rozwinęło się szczególnie bujnie w drugiej połowie XVIII wieku. Dostyc popularne w XVIII wieku było również obijanie ścian szlachetną, jedwabną tkaniną.

³⁸ „*Krótką nauka...*”, op.cit., s.29.

2.3. Dwory wiejskie w XIX wieku jako element krajobrazu i zjawisko historyczne.

2.3.1. Forma zewnętrzna.

Od początku XIX wieku sytuacja dworu, jako siedziby ziemiańskiej na wsi uległa znacznym zmianom. Wynikały one zarówno ze zmian zachodzących na świecie, jak również ze specyficznej sytuacji w jakiej znalazł się naród polski po podziale kraju między zaborców.

W kontekście międzynarodowym istotny wpływ odegrały przemiany ekonomiczne dosyć intensywnie zachodzące w ówczesnym okresie. Polscy właściciele ziemscy pod wpływem nowych idei przechodzili na nowe, kapitalistyczne formy gospodarki rolnej. Ich domostwa zmieniały się, stając się bardziej uproszczonymi oraz ekonomicznymi. Koniec wieku XVIII przyniósł również zmiany w europejskiej teorii architektury. Odchodzono od barokowego przepychu, skupiając się na racjonalnych i funkcjonalnych aspektach budownictwa. W Polsce zmiana przejawiała się w zrównaniu wszystkich budynków, przez przyznanie im równoprawnego statusu. „W konsekwencji terminem „dwór” określano w Polsce przez cały wiek XIX małe i średnie domy ziemiańskie na równi z pałaco-willami wiejskimi, domy o najróżniejszym obliczu stylistycznym w ramach synkretycznego pluralizmu epoki – od klasycyzujących i ich redefinicji ukierunkowanych na nowoczesny „rewiwalizm historyczny”, poprzez szwajcarskie „szalety” i „toskany”, aż po luksusowe wiejskie wille wzorowane na burżuazyjnych willach miejskich ostatnich dekad stulecia.”³⁹

Zewnętrzny wygląd dworu nie odbiegał aż tak bardzo od tego jaki był obserwowany w ubiegłych stuleciach. Niemniej jednak pewne elementy uległy przeobrażeniom. Przede wszystkim w coraz mniejszym stopniu pojawiały się

³⁹ M. Leśniakowska, *Dwór polski a idee domu w kulturze europejskiej XIX i XX wieku*, w: *Dwór polski w XIX wieku. Zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały II Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Kielce 6-7 kwietnia 1989, Warszawa 1990, s.9*

dwory alkierzowe. Drewno nie było już tak powszechnie stosowane, pojawiało się więcej dworów murowanych. Wiek XIX przyniósł nowe style w architekturze. Neogotyck, który się wówczas przejawiał się w strzelistości i lekkości budowli, dużych oknach i znajdujących się nad nimi nadokiennicach. Około 1820 roku do Polski przywędrował z Włoch neoromantyzm. Zaczęto w Polsce budować wille wzorowane na włoskich domach wiejskich. Trzecim kierunkiem, jaki pojawił się w architekturze XIX wieku był eklektyzm. Łączył on różne style i kopiował wzory epok ubiegłych. Jedną z faz tego kierunku był eklektyzm historyczny, który był popularny i stosowany w budownictwie dworskim, a który polegał na stosowaniu stylów historycznych. Dwory dziedziczone przez ziemian po ich przodkach były przez nich często rozbudowywane. Rozpowszechnione były dwory nawiązujące w pewien sposób do stylu starożytnych Rzymian i Greków. W związku z tym faktem pojawił się nowy element dworu – portyk kolumnowy znajdujący się od frontu, a niekiedy również od ogrodu



Ryc. 3. Dworek szlachecki z pierwszej połowy XIX wieku.

Zmiany jakie przyniósł XIX wiek dla Polski wpłynęły przede wszystkim jednak na dwór nie jako konstrukcję architektoniczną, ale jako konstrukcję o wartości symbolicznej i kulturowej dla narodu bez państwa. Dwory stawały się ostoją polskości, miejscami gdzie kultywowano tradycję i wartości rodzime. Dobrze uargumentowała to Karolina Nakwaska z Potockich, która w XIX wieku wydała dzieło dotyczące życia dworskiego tego okresu. „Więcej niż kiedykolwiek nam dzisiaj potrzeba „Dworu wiejskiego”, bo za upadkiem gospodarstwa domowego idzie zniszczenie majątków, które przechodzą w obce ręce...Trzeba znowu osiedlić się na wsi zaprowadzić ład w domu wiejskim, porzucić cudzoziemszczyznę i niepotrzebne podróże za granicę, a powrócić do prostoty obyczajów, do Boga, do ludzi, do pracy na roli i do dostatku w domu.”⁴⁰

Fakt jak wielki wpływ na świadomość Polaków w okresie zaborów miała siedziba ziemiańska świadczył chociażby fakt czynienia z dworu niejako drugoplanowego bohatera powieści pisanych „ku pokrzepieniu serc”. „W XIX-wiecznej literaturze prezentował się (dwór) jako parterowy, rozłożysty biały dom z kolumnowym gankiem, zwieńczonym trójkątnym szczytem, wykończony czterospadowym dachem.”⁴¹Tym co określało dwór na kartach powieści była przede wszystkim jego atmosfera, która kształtowała losy mieszkańców. Warto zwrócić uwagę, iż wielu twórców tego okresu urodziło się właśnie w dworach, co z dużym prawdopodobieństwem, wpłynęło na patriotyczne postawy przejawiające się w ich twórczości.

⁴⁰ K. Nakwaska, *Dwór wiejski, dzieło poświęcone gospodyniom polskim przydatne i osobom w mieście mieszkającym przez Karolinę z Potockich Nakwaską*, Lipsk 1857, t.1, s.XIII.

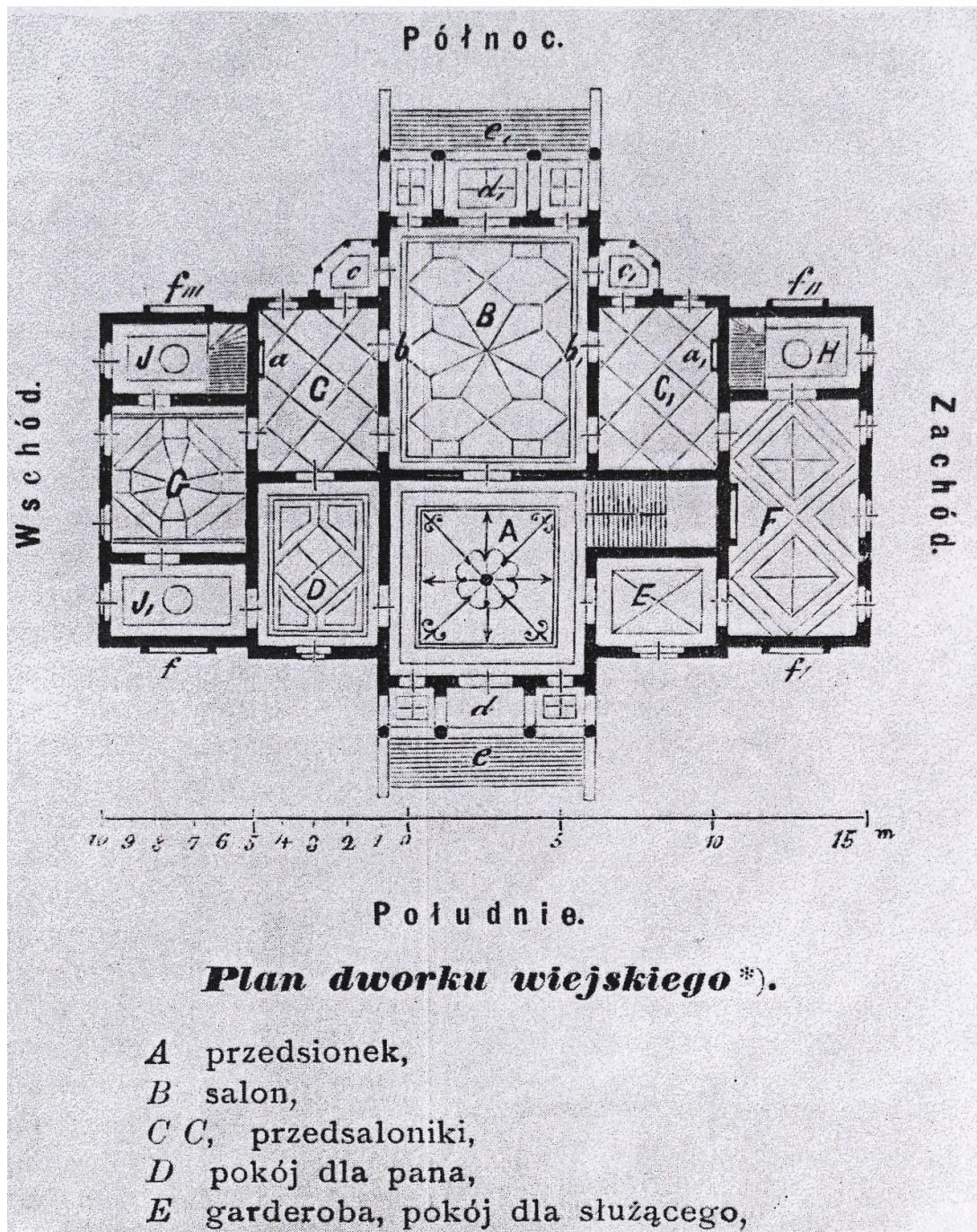
⁴¹ M. Dziugiel-Łaguna, *Aksjologia dworu szlachecko-ziemiańskiego w prozie polskiej drugiej połowy XIX wieku*, Olsztyn 2007, s.64.

2.3.2. Rozwiązania wnętrza.

Wspomniana wcześniej rola jaką odgrywały dwory w XIX wieku najbardziej widoczna była w wystroju jego wnętrza.

Zaczynając od samego wejścia, można tu przytoczyć fragment rozprawki Stanisława Szafarkiewicza, architekta drugiej połowy XIX wieku, który w artykule zatytułowanym „Budowa dworków wiejskich” stwierdzał: „Wejście do dworu należy urządzić o ile można najprzyjemniejszym, tak aby się zdawało zapraszać gości do domu. Wielkie szerokie schody, prowadząc na werandę, która z całości budynku naprzód wychodzić winna, obszerny przedsionek, wszystko to powinno zachęcać do wejścia do dworu.”⁴²Najbliżej wejścia należało umieścić pokój pana domu, zaś po przeciwnej stronie garderobę i pomieszczenie dla służącego. Obok sypialni powinny znajdować się gabinety, w których pan i pani domu mogliby się ubierać, a z tych z kolej powinno być wejście bezpośrednio do łazienki. W rozprawie swojej Szafarkiewicz wspomina również o pokojach dziecięcych, które znajdować się winny w bliskiej odległości sypialni rodziców. Jeżeli chodzi natomiast o kuchnię, to odpowiednim dla niej miejscem jest suterena, która może równocześnie mieścić spiżarnię, pralnię i magiel. Kuchnia nie powinna się bowiem łączyć z żadnym z pokoi. W pobliżu kuchni, choć już poza budynkiem, umieszczano lodownię – miejsce, gdzie w miesiącach ciepłych przechowywano produkty łatwo się psujące przy użyciu nagromadzonego w zimie lodu.

⁴² S. Szafarkiewicz, *Budowa dworków wiejskich*, „Inżynieria i Budownictwo”, R.4, 1882, nr 5, s.47, cyt. za T.S. Jaroszewski, O kilku propozycjach siedzib wiejskich z około 1880r., w: *Dwór polski w XIX wieku. Zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały II Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Kielce 6-7 kwietnia 1989, Warszawa 1990, s. 92.*



Ryc. 4. S. Szafarkiewicz, projekt dworu wiejskiego, „Inżynieria i budownictwo”, R.4, 1882, nr 5, źródło: T.S. Jaroszewski, *O kilku propozycjach siedzib wiejskich z około 1880r.*, w: *Dwór polski w XIX wieku. Zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały II Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Kielce 6-7 kwietnia 1989, Warszawa 1990.

Ważne było również odpowiednie usytuowanie pomieszczeń względem stron świata. Pokoje, w których domownicy spędzali najwięcej czasu powinny były wychodzić na południe, sypialnie i pokoje dziecięce na wschód, zaś jadalnia na zachód. Kuchnia, spiżarnia oraz schody mogły być natomiast zwrócone ku północy.

Charakterystyczne dla początku wieku było określanie pokoi przez domowników kolorami ich ścian, nie zaś nazwami zgodnymi z ich przeznaczeniem, jak np. jadalnia, sypialnia czy kancelaria. „Nazwy kolorowe wynikały stąd, że funkcje poszczególnych pokoi zmieniano bardzo często w zależności od potrzeby chwili.”⁴³

Podobnie jak w dworach z wcześniejszego okresu, miejscem ogrywającym najważniejszą rolę był salon. Było to miejsce, gdzie przyjmowano gości, gromadzono się wieczorami całą rodziną, ale również miejsce, które spełniało funkcje kaplicy, jeżeli dwór znajdował się w znacznej odległości od kościoła. Pomieszczenie to Szafarkiewicz określa jako „pokój do zwykłego przebywania” i podaje dokładnie jakie wymiary są dla niego najwłaściwsze. Te wymiary to 8,50 m długości oraz 4,10 szerokości. Wskazane było, aby salon zawierał sobie przestrzeń, wydzieloną specjalnie do tańca. Z pomieszczenia tego powinna wychodzić weranda, którą swobodnie można się było wydostać bezpośrednio do ogrodu. Odradzał natomiast Szafarkiewicz łączenie salonu z jadalnią, ponieważ po pierwsze krzątająca się służba mogłaby być dosyć uciążliwa, a do tego atmosferę salonu psułyby przedostające się z jadalni „rozmaite zapachy”. Jadania powinna być wymiarów 6-7 m na 4-5 m, co umożliwiałoby wstawienie jak najdłuższego stołu.

Kuchnie w XIX wieku tak rozplanowywano, aby w miarę racjonalnie wykorzystać energię, jak również aby nie kolidowała z innymi pomieszczeniami. Zazwyczaj lokowana była w bliskiej odległości od komina, co

⁴³ E. Kowecka, *Wybrane zagadnienia organizacji życia materialnego na dworach polskich XIX wieku*, w: Dwór polski w XIX wieku. Zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały seminarium Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Kielce, marzec 1986, Warszawa 1996, s.70.

w XIX-wiecznych dworach sytuowało ją w centralnej części domu. Zdarzało się również, że kuchnie umieszczano w wyodrębnionych przestrzennie przybudówkach bądź też położonej nieopodal dworku oficynie. W dworach bogatych gospodarzy tworzone odrębne, przestrzenne izby kuchennie, skomunikowane z pomieszczeniami dworskimi.

W omawianym okresie w dworach pojawiło się nowe pomieszczenie – kancelaria, które służyło wszelkim sprawom administracyjnym. Tam też trzymano materiały związane z prowadzeniem folwarku, księgi rachunkowe, plany folwarku. To w tym miejscu pan dworu podejmował oficjalistów i z tego względu często do kancelarii prowadziło odrębne wejście.

W wystroju przeważała tematyka rodzinna, rodowa, historyczna. Tworzono więc niemal rodzinne galerie, umieszczając na ścianach portrety, jak również miniaturowe portreciki stawiane na biurkach, stolikach, przechowywane w gabinetach i salonach. Historyczny akcent uwidocznił się w portretach postaci historycznych, królów, bohaterów wojennych. „W 2 poł. XIX wieku modne były brązowe figurki i plakiety polskich bohaterów, także cesarza Napoleona I, masowo powielane w Krakowie, we Lwowie, nawet w Wiedniu.”⁴⁴ Tematami obrazów zdobiących wnętrza dworów były również sceny łowieckie, batalistyczne, często nawiązujące do wydarzeń istotnych dla historii kraju. Kolekcjonowano i eksponowano broń historyczną oraz myśliwską. Zamiłowanie do tego typu eksponatów wiązało się z kultywowaniem tradycji rycerskiej. „Niemal w każdym polskim dworze, przeważnie nad łóżem pana domu, na indyjskim dyfetyku, na tureckim modlitewniku, na skórze wilczej wisiała broń.”⁴⁵

⁴⁴ Z. Żygulski jun., *Uwagi o wnętrzach dworów polskich na podstawie dzieła Romana Aftanazego „Materiały do dziejów rezydencji”*, w: *Dwór polski w XIX wieku. Zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały III Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Kielce 20-22 maja 1993, Warszawa 1995, s.132.

⁴⁵ *Ibidem*, s.133.

Ogrzanie dworu było kolejną kwestią, o której warto wspomnieć analizując wnętrza XIX-wiecznych dworów. Istniały dwa rozwiązania tego problemu – kominek i piec. Kominki służyły ogrzewaniu, ale także dawał światło wieczorami oraz umożliwiał podgrzanie czegoś, jeżeli nie chciano korzystać z kuchni. Jeżeli chodzi o piece, to były one zazwyczaj konstrukcji kaflowej, często sięgające sufitu. Dbano również o to aby spełniały funkcję ozdobną. W drugiej połowie XIX wieku zaczęto stosować piece podwójne, dzięki którym ogrzewano dwa pomieszczenia jednocześnie. „Broniąc się przed chłodem używano również niewielkich, przenośnych piecyków opalanych węglem drzewnym. Dla osób starszych, mniej się poruszających, przeznaczano specjalne pokrowce na nogi: w pokrowce te wkładano kamionkowe naczynia wypełniane ciepłą wodą. Podobne naczynia wkładano do łóżek, by ogrzać pościel przed spaniem.”⁴⁶

Do oświetlenia pomieszczeń używano świec, nierzadko domowej produkcji, lam łożowych lub olejnych bądź łuczywa. Lampy naftowe, które pojawiły się w połowie XIX wieku nie były tak powszechnie stosowane. Nafta była bowiem dosyć kosztownym towarem, podczas gdy olej był własny.

2.3.3. Otoczenie dworu.

Choć przyjęło się uważać, iż dwór to tylko budynek zamieszkały przez gospodarza, to należy pamiętać że równie istotne były elementy otaczające dwór, w tym dziedziniec i ogród.

Dziedzińce i podwórza szlacheckich dworów wielkością zazwyczaj odpowiadały potrzebom i wymogom właściciela. Zależne też były od wielkości posiadanych gruntów, rodzaju upraw ale również liczby żywego inwentarza chowanego na zewnątrz. Ziemianie – gospodarze zazwyczaj preferowali dosyć rozległe podwórza, ponieważ nie tylko pozwalały one swobodnie rozlokować

⁴⁶ E. Kowecka, op.cit. s.73-74.

wokół dworu wszystkie budynki pomocnicze, ale również rozmieścić je w odpowiedniej, wzajemnej odległości niezbędnej dla zachowania bezpieczeństwa. Podwórza często otoczone były ogrodzeniami, choć drobna szlachta częściej grodziła sady i ogrody niż podwórza, wychodząc z założenia iż te będą bardziej narażone na dewastację. Jeśli natomiast zdarzało się drobnemu właścicielowi grodzić podwórze to bardziej wynikało to z troski o utrzymanie w zamkniętej przestrzeni chodzącego po podwórzu inwentarza, niż innych względów. Powszechnie stosowano drewniane ogrodzenia wykonywane ze sztachet, uważanych za element bardziej ozdobny. Z czasem pojawiły się również żywopłoty w charakterze ogrodzeń, na co zdecydowany wpływ miały wyłącznie względy estetyczne.

Opisując otoczenie dworu nie sposób pominąć tak ważnego elementu, jakim w XIX wieku były ogrody. Miały one wielorakie zastosowanie. Dla większości szlachty główne ich przeznaczenie miało charakter użytkowy. Służyły przede wszystkim uprawie warzyw i owoców, niekiedy spełniając funkcję doświadczalną, gdy szlachcic wypróbowywał nowe rośliny uprawne. Rzadko spotykane były ogródki kwiatowe czy ziołowe. Miejscem gdzie ogródki warzywne zakładano był zazwyczaj tył szlacheckich domów mieszkalnych, tylko w nielicznych przypadkach znajdowały się one naprzeciwko dworu. Dopiero w połowie wieku XIX u zamożniejszej szlachty zaczęto obserwować łączenie ogrodów warzywnych kompozycyjnie z zielenią ozdobną. Ogrodnictwo powoli stawało się sztuką, a zjawisko przebiegało równoległe w innych krajach europejskich. Z drugiej połowy XIX wieku pochodzi nawet dzieło J. Strumiły opatrzone tytułem „Ogrody Północne”, w którym autor zauważa: „kraj nasz mieści tysiące(...)położeń, którym zbywa tylko na wprawnej ręce, aby nabyły ozdobności, jaką z uniesieniem w innych miejscach podziwiają: lasy nasze obejmują mnóstwo drzew, krzewów i pięknych roślin zielnych, dostarczają

materiału do przyozdobienia ogrodów.”⁴⁷Ogrody stopniowo zaczęły rozwijać się w kierunku przepięknych i przestrzennych parków krajobrazowych, stanowiących istotny element urozmaicenia dworów.

⁴⁷ J. Strumiłło, *Ogrody Północne*, Wilno 1844, cyt. za J. Bogdanowski, *Dwór i krajobraz w drugiej połowie XIX wieku*, w: *Dwór polski w XIX wieku. Zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały III Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Kielce 20-22 maja 1993, Warszawa 1995, s.69.

3. Dwór w Klicach w XIX wieku – wymiar materialny oraz niematerialne czynniki wpływające na życie jego mieszkańców.

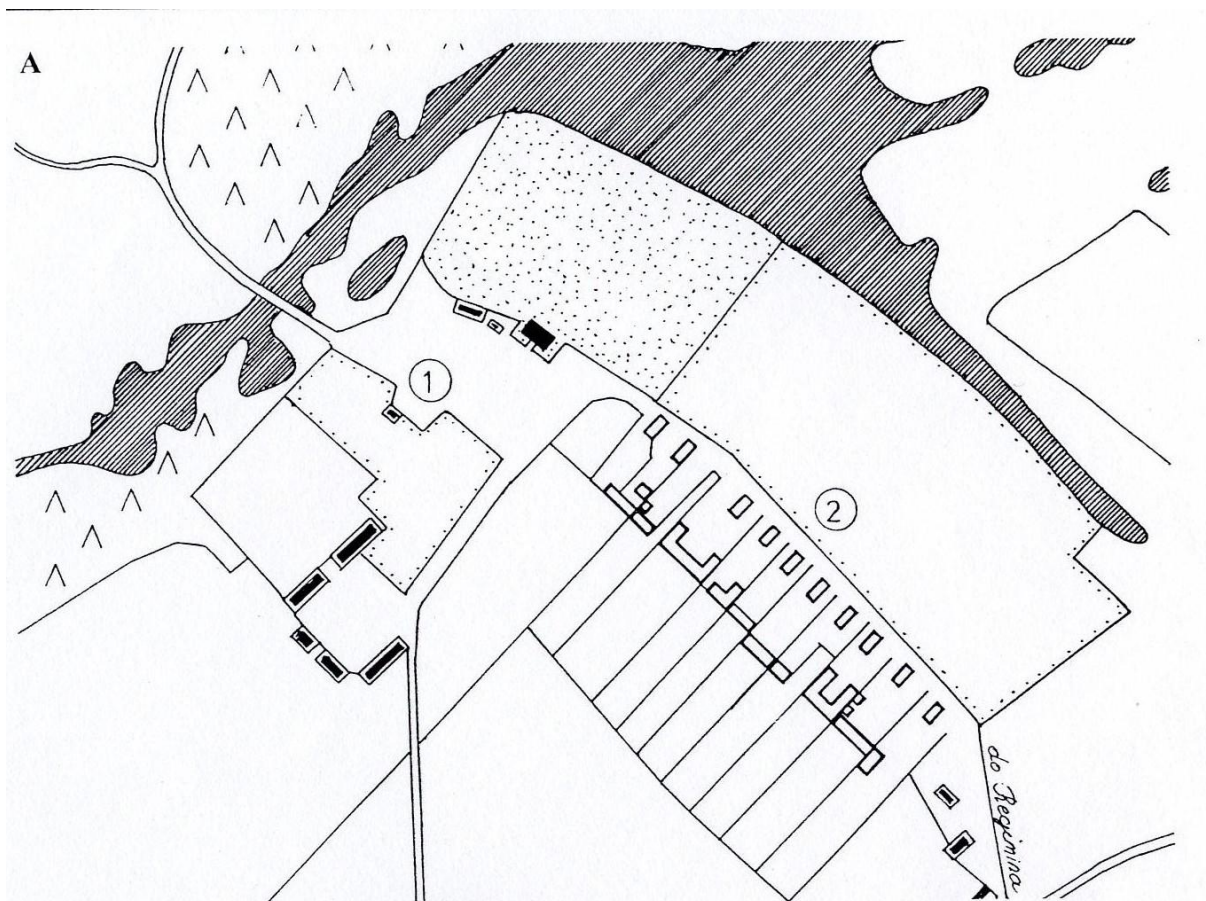
3.1. Wieś Klice - układ przestrzenny.

Klice w połowie XIX wieku opisane zostały jako wieś wraz z folwarkiem położona nad rzeką Łydynią w powiecie ciechanowskim, gminie Regimin, parafii Lekowo, odległa o 10 wiorst od Ciechanowa.⁴⁸ Wieś Klice, jak wynika z analizy dokonanej przez Marię Rozbicką, nawiązywała w omawianym okresie do układu przestrzennego wsi niwowych. Była to więc wieś przydrożna, gdzie domy stodoły i wszelkie inne zabudowania ciągnęły się rzędem po jednej stronie ulicy.⁴⁹ Układ przestrzenny był dosyć zwarty, tak że zabudowania dworskie znajdowały się blisko wsi, co prawdopodobnie wynikało z chęci nadzorowania poddanych przez właścicieli ziemskich. Jeśli chodzi zaś o samo umiejscowienie w przestrzeni zespołu dworsko-folwarcznego to również wyjaśnienia dostarcza wyżej wymieniona autorka, twierdząc iż Klice są klarownym przykładem zespołu dworskiego ulokowanego na zamknięciu przebiegającej przez wieś drogi dojazdowej. „Zgodnie z pochodzącym z 1801 roku planem wiejska droga, jednostronnie obudowana niezwykle regularnie, szczytowo ustawionymi chałupami, kończy się rozległym dworskim podjazdem podwórzem.”⁵⁰

⁴⁸ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. Wydany pod redakcją: Filipa Sulimierskiego, magistra nauk fizyczno-matematycznych b. Szkoły Głównej Warszawskiej; Bronisława Chlebowskiego magistra nauk filologiczno-historycznych b. Szkoły Głównej warszawskiej; Władysława Walewskiego, obywatela ziemskiego, kandydata nauk dyplomatycznych Uniwersytetu Dorpackiego. Warszawa, wyłącznym nakładem Władysława Walewskiego, 1885, t.VI, s.354, cyt. za: H. Lichočka, Igancy Mościcki (1867-1946). Inżynier i wynalazca, Komitet historii nauki i techniki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2006, s.24*

⁴⁹ M. Rozbicka, op.cit., s.46.

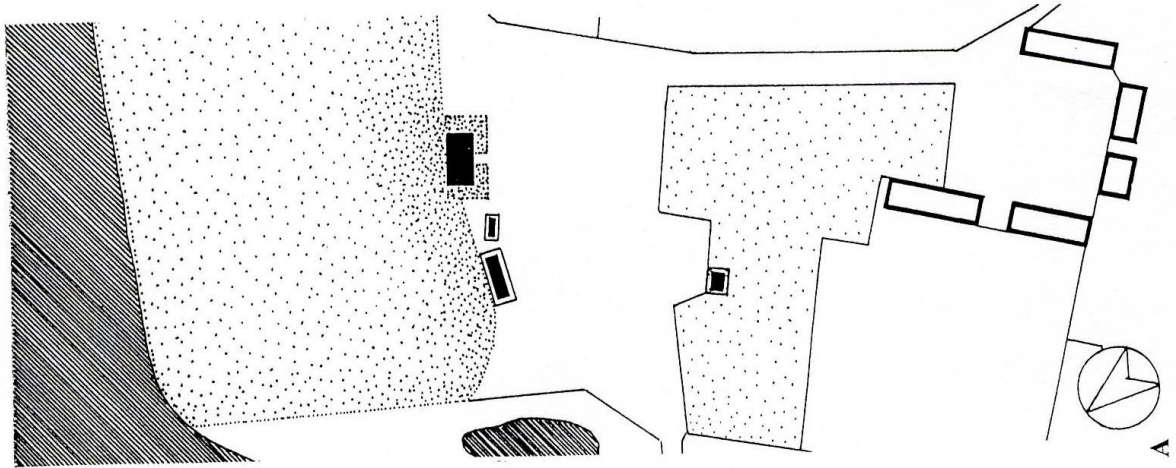
⁵⁰ Ibidem, s.54.



Ryc. 5. Klice. Plan wsi wg Charte von dem Vorwerk und Dorf Klyce dom Herren Grafen von Krasynski gehoring..., 1801 (AGAD, Zb. Kart., sygn. 177-4), w: M. Rozbicka, *Siedziby średniej i drobnej szlachty na północno-zachodnim Mazowszu w drugiej połowie XVII i pierwszej połowie XIX wieku*, Wydawnictwo NERITON, Warszawa 1999.

W omawianym okresie wykształciły się dwa typy założeń dworskich na terenie północno-zachodniego Mazowsza. Pierwszy, charakteryzował się zgrupowaniem wszystkich budynków według jednego podwórza, drugi zaś polegał na rozbiciu zabudowań na dwie części – dworską i gospodarczą i zwany był dwupodwórzowym. Z czasem pojawiły się układy pośrednie, które polegały na wydzieleniu z podwórza folwarcznego podjazdu. Dom mieszkalny i budynki pomocnicze były odsunięte lub oddzielone ogrodem od położonej naprzeciwko zabudowy gospodarczej. Wjazd na teren podwórza gospodarskiego wiódł przez

dworski podjazd. Klice są wzorowym przykładem tego typu rozwiązań przestrzennych.



Ryc. 6. Założenia dworsko – folwarczne wsi Klice, wg Charte von dem Vorwerk und Dorf Klyce dom Herren Grafen von Krasynski gehoring...

1801 (AGAD, Zb. Kart., sygn. 177-4), w:

M. Rozbicka, *Siedziby średniej i drobnej szlachty na północno-zachodnim Mazowszu w drugiej połowie XVII i pierwszej połowie XIX wieku*, Wydawnictwo NERITON, Warszawa 1999.

3.2. Pierwsi właściciele.

Początki dworu znajdującego się w Klicach nie są zbyt dobrze znane. Jak podaje Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, wzniesiony on został w XVIII wieku, prawdopodobnie dla rodziny Bromirskich.⁵¹ W początkach XIX wieku dwór należał do Józefa hrabiego Krasieńskiego. 14 stycznia 1802 roku zawarł on kontrakt kupna sprzedaży z Ignacym Jeżewskim, na mocy którego Jeżewski nabył prawem własności dobra te wraz z oddzielnymi dobrami Modła, Modełka, Unikowo oraz Unikówko. Wartość transakcji wyniosła „trzykroć osiemdziesiąt

⁵¹ Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, T.X, Dawne województwo warszawskie, pod red. I. Galickiej i H. Sygietyńskiej, zeszyt 1 Ciechanów i okolice, Polska Akademia Nauk, Instytut Sztuki, Warszawa 1977, s.20.

tysięcy złotych polskich”.⁵² Akt posiadania potwierdziły w latach następnych protokoły kolejno z 21 sierpnia 1821 roku oraz z 9 listopada 1832 roku.

Jeśli chodzi o sam stan zabudowań dworskich w okresie, kiedy właścicielem ich był Jeżewski to nie przedstawiał się on najlepiej, co stwierdza opis, umieszczony pod datą 3 czerwca 1836. Majątek składał się z 9 chałup, przy których było 8 stodół oraz chlewów. Dobrym stanem charakteryzowała się jednak tylko jedna chałupa, która była pokryta dachem. Reszta budowli pokryta była słomą i kamieniami. Co do samego dworu to był on „z cegieł budowany potrzebujący nieco reprezentacji”⁵³. Dwór składał się z 24 pokoi oraz izby czeladnej z alkierzem. Jak zdecydowana większość budowli dworskich, budynek ten był parterowy, dwutraktowy, z mieszkalnym poddaszem.

Obok dworu znajdowały się kurniki, które jednak ze względu na zły stan nie nadawały się do użytku. Wymienione dodatkowo zabudowania gospodarcze to wozownia, spichlerz, stodoła oraz zabudowania piwniczne. Wszystkie budowle pokryte były słomą.

Omawiane dobra z czasem Ignacy Jeżewski zaczął dzierżawić Wiktorynowi Jeżewskiemu, zaś jako początek pierwszej zapisano datę 24 czerwca 1838. W kolejnych latach Klice, jak również wchodzące w skład dóbr Modła, Modelka, Unikowo i Unikówko były poddzierżawiane również przez innych gospodarzy. Dokumenty wymieniają tu Franciszka Sokołowskiego, oraz Tertuliana Gumowskiego.⁵⁴

Trudno stwierdzić w jakich okolicznościach i z jakich przyczyn Ignacy Jeżewski stracił prawa właściciela majątku, gdyż dokumenty milczą na ten temat. Wiadomo natomiast, iż w roku 1850 nabył je na publicznej sprzedaży, w drodze licytacji za kwotę siedmuset tysięcy złotych Jan Brzozowski. W akcie

⁵² AP Mława, Księga hipoteczna dóbr ziemskich Klice województwie płockim, powiecie przasnyskim/ciechanowskim położone, syg. 906, w: Zbiór dokumentów do księgi hipotecznej Kliczki w powiecie ciechanowskim położone (1820-1947).

⁵³ AP Mława, Zbiór dokumentów do księgi hipotecznej dóbr ziemskich Klice pow. ciechanowskiego (1824-1895), syg. 906.

⁵⁴ AP Mława, Księga hipoteczna dóbr Klice...

własności zawarta jest dodatkowo informacja, iż poczynił on prace melioracyjne na terenie majątku. Krótki czas majątek Klice znajdował się w rękach Brzozowskiego, gdyż już w roku 1854 dobra wskutek kontraktu kupna sprzedaży nabył Walenty Mościcki i od tego momentu figurował jako ich właściciel. Kontrakt opiewał na kwotę stu tysięcy złotych.

3.3. Dwór i jego domownicy w drugiej połowie XIX wieku.

Walenty Mościcki, który stał się właścicielem Klic w połowie XIX wieku, pochodził w wybitnego rodu Mościckich herbu Ślepowron. Urodził się w roku 1807 w Jasienicy parafii Klembów, niedaleko Wołomina. Brał udział w powstaniu listopadowym, po którym został dzierżawcą Spądoszyna.⁵⁵ W 1832 roku poślubił Faustynę Pilitowską, córkę właściciela folwarku Chruszczewo, położonego niedaleko Ciechanowa, która liczyła sobie wówczas 16 lat.⁵⁶ Prace poświęcone Ignacemu Mościckiemu i jego rodzinie podają zazwyczaj, iż Walentyn i Faustyna Mościccy posiadali ośmioro dzieci. Na podstawie przebadanego materiału stwierdzam jednak, iż małżeństwo to doczekało się dziewięciu potomków, których imiona wraz z krótką notą biograficzną postaram się przytoczyć.

Pierwszemu dziecku, późniejszemu właścicielowi Klic nadano po rodzicach imiona Faustyn Walenty. Z księgi hipotecznej dóbr Klice nietrudno odczytać metrykę chrztu Faustyna.

„Wypis urzędowy. Działo się we wsi Łopacinie dnia dwudziestego drugiego lutego tysiąc osiemset trzydziestego piątego roku . O godzinie pierwszej po południu stawił się Walenty Mościcki posesor wsi Spondoszya lat 29 mający(...)i ukazał nam dziecię płci męskiej urodzone w wsi Sponoszyce dnia trzeciego/piętnastego roku bieżącego o godzinie drugiej rano z jego

⁵⁵ R. Małowiecki, W poszukiwaniu rodowodu..., w: Pan Prezydent. Rzecz o Ignacym Mościckim, pod red. M. Piotrowskiego, Ciechanów 1996, s.15.

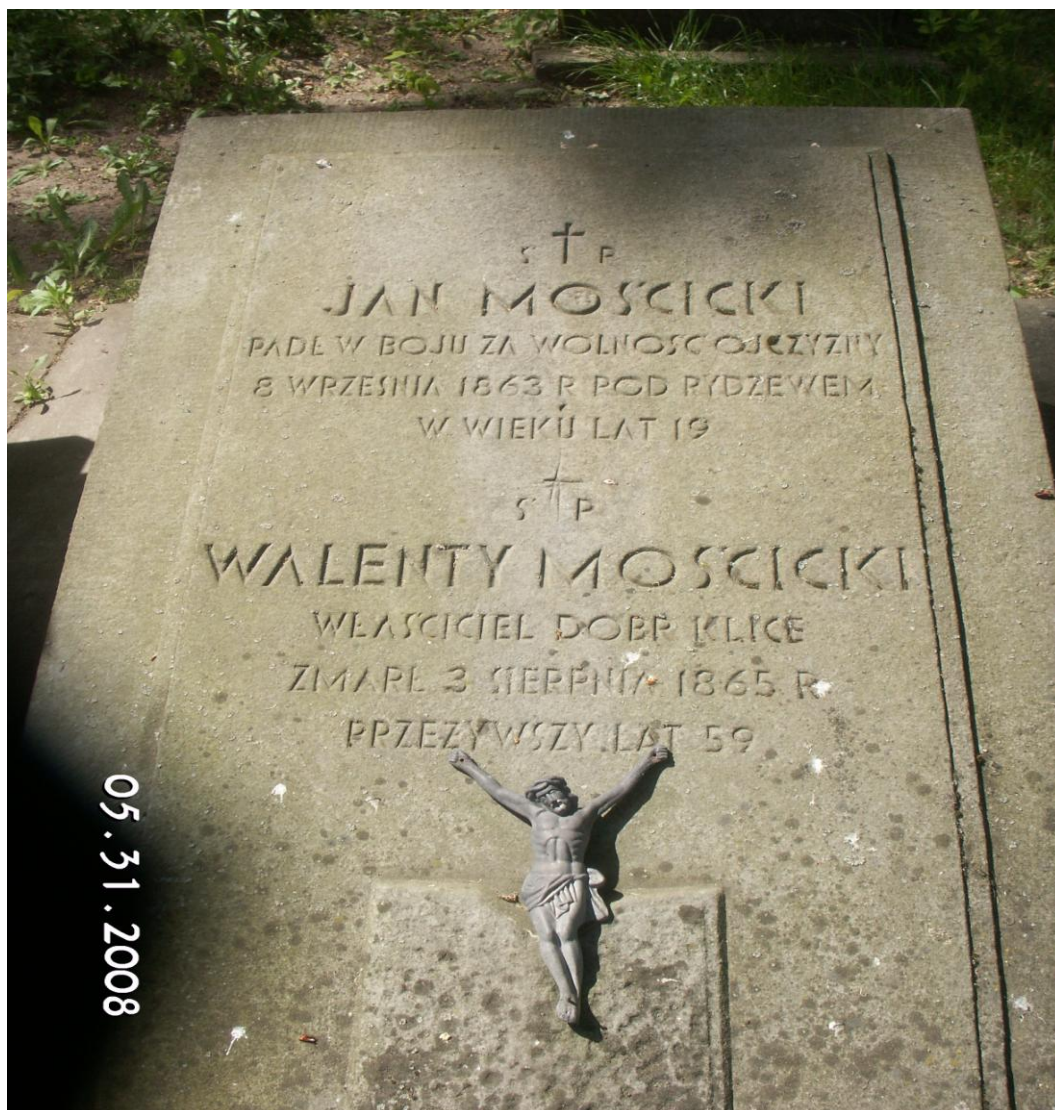
⁵⁶ AP Mława, Akt zaślubienia Chruszczewo i Spądoszyn, Księga hipoteczna dóbr Klice...

małżonki Faustyny z Pilitowskich lat 19 mającej. Dziecięciu temu na chrzcie odbytym w dniu dzisiejszym nadane zostały imiona Faustyn Walenty.”⁵⁷

Z tego samego źródła można dowiedzieć się również, iż w roku następnym 26 października przyszła na świat Elżbieta Nimfa, zaś w 1847 roku rodzina powiększyła się o kolejną córkę, której nadano imiona Agnieszka Maryanna.

Drugim synem Walentego i Faustyny był Jan i choć w materiałach archiwalnych brak metryki chrztu, to na podstawie napisu znajdującego się na płycie nagrobnej na cmentarzu w Lekowie można obliczyć, iż urodził się on w roku 1844.

⁵⁷ AP Mława, Księga hipoteczna dóbr Klice...



Ryc. 7. Płyta nagrobna na cmentarzu w Lekowie.

Jan walczył na czele oddziału konego w partii Fryczego i Zembrzuskiego do września, kiedy to zginął w potyczce pod Rydzewem. Opis potyczki pod Rydzewem odnaleźć można w Gminnym Centrum Informacji w Regiminie: „Kompletnie zdezorientowani powstańcy wycofali się ze wsi w popłochu, ale od całkowitej klęski uratowała ich odwaga i mądrość młodziutkiego Jana Mościckiego z Klic. Swoją brawurę przypłacił n bardzo ciężką raną. Z pola bitwy wyniósł go na własnych plecach Franciszek Dobrzyniecki i chcąc uratować życie swojego ziomka postanowił donieść go do Lekowa. Unikając dróg, idąc przez pola, łąki i lasy uciekał wraz z ciężko

rannym Mościckim przed kozacką pogonią. Sprzyjało im szczęście, bo gdy wreszcie Moskale dopadli uciekinierów, Dobrzyniecki ukrył się wraz z rannym w jednym ze stogów siana. Przeszukujący togi kozacy dźgali w nie szablami, ale zbiegów nie znaleźli. Jednak jeden z ciosów przebił lewą dłoń Franciszka i do końca jego życia pozostała ona niesprawna. Broniąc się przed wykrwawieniem doniósł umierającego Mościckiego na Bogdankę w pobliżu Pawłowa. Na nic się zdało poświęcenie Franciszka, gdyż jego towarzysz zmarł.”⁵⁸

Jan nie był jedynym z rodu Mościckich, który dał tak wymowny dowód patriotycznej postawy. W powstaniu brali również udział wspomniany wcześniej Faustyn, jak i drugi brat jego Kazimierz. Faustyn zasłynął na Mazowszu jako jeden z dzielniejszych powstańczych dowódców. Stoczył on wiele potyczek, działając pod pseudonimem „Markiewicz” . W Kronice Ciechanowskiej można znaleźć następującą wzmiankę na temat jego oddziału: „Wśród oddziałów, jakie operowały na naszym terenie, zasługuje na uwagę oddział Markiewicza. Oddział ten wystawiony sumptem jego dowódcy, złożony był ze strzelców konnych, z czasem razem z kosynierami liczył do 800 ludzi.”⁵⁹ Oddział ten wspomniany jest również przez Henryka Malinowskiego następująco: „zaledwie w początkach lipca przybyłem do Kowalewka, w powiecie ciechanowskim, rządca przyniósł mi kartkę z zawiadomieniem, że wkrótce nadejdzie oddział kawalerii powstańczej, złożonej z 60 koni, dla których strawę przygotować należy. W godzinę nadeszli pod wodzą Mościckiego, obywatela ziemskiego. Konie dobre i uzbrojenie nieledwie dostateczne, a wygląd żołnierzy zachęcający.”⁶⁰

⁵⁸J. Drozd, Franciszek Dobrzyniecki (ur. 1841-zm. 12.08.1936), w: Gmina Regimin w Kalejdoskopie. Słynne postacie, Gminne Centrum Informacji w Regiminie (brak daty).

⁵⁹ C Słoński, Z walk powstańczych roku 1863 w ciechanowskim, w: Kronika Ciechanowska III, 1932, nr 8, s.6, cyt. za E Lewandowski, Prezydent Rodem z Mazowsza. Rzecz o Ignacym Mościckim, Stowarzyszenie Autorów Polskich, Ciechanów 1992, s. 9.

⁶⁰ Ibidem, s.9.

Imiona pozostałej trójki rodzeństwa poznajemy z wypisu wierzytelnego, stwierdzającego czynności spadkowe po zmarłym Walentym Mościckim. Akt ten wymienia jako nieletnich spadkobierców wspomnianą Agnieszkę, jak również Stanisława, Józefę oraz Karola.⁶¹

Zaledwie 10 lat władał Walenty Mościcki majątkiem w Klicach. W okresie tym dokonał jednak pewnych prac remontowych. Znajduje to potwierdzenie w dokumentach Ośrodka Dokumentacji Zabytków, według którego dwór wzniesiony był w dwóch fazach – część starsza pochodzi z XVIII wieku, zaś nowa (frontowa) w drugiej połowie wieku XIX.⁶² Stary dwór rozbudował i powiększył. Nowy dwór dostawiono dłuższą ścianą co utworzyło rzut litery T. Stary dwór wykorzystano prawdopodobnie na pomieszczenia dla służby. W wieku lat 59 Walenty zmarł, najprawdopodobniej z przyczyn naturalnych. Dokładny akt zgonu sporządzony przez Hipolita Ważniewskiego, proboszcza parafii Lekowo stwierdzał, iż „dnia piątego sierpnia tysiąc osiemset sześćdziesiątego piątego roku o godzinie dziewiętej rano stawili się Henryk Frankowski lat trzydzieści dwa rządcą i Józef Radzymiński ekonom lat czterdzieści liczący obadwaj w wsi Klice zamieszkali i oświadczyli, że w dniu onegdajszym o godzinie piątej rano umarł Walenty Mościcki dziedzic wsi Klice we wsi Klice zamieszkały”⁶³. Rok po śmierci przystąpiono do czynności, mających na celu uregulowanie spraw spadkowych. Czynności miały miejsce w Sądzie Pokojowym Okręgu Przasnyskiego w Przasnyszu. Dokument opatrzony datą 9 listopada 1866 stwierdzał, iż cały zarząd majątkiem nieletnich wówczas Agnieszki, Stanisława, Józefy i Karola został zapisany ich matce, która również została upoważniona do odbioru wynagrodzenia za grunty pozostające w dzierżawie. Dokument wierzytelny jako osoby biorące udział w postępowaniu wymienia Faustynę z Pilitowskich Mościcką wraz z członkami jej rodziny

⁶¹ AP Mława, Księga hipoteczna dóbr Klice...

⁶² Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie, Inspektorat Konserwatora Zabytków w Ciechanowie, Rejestr zabytków, Klice – A – 726.

⁶³ Ibidem

Wincentym i Józefem Pilitowskimi, Faustyna Mościckiego oraz Juliana Kwiatkowskiego i Władysława Rudzińskiego, których obecność w dokumencie nie jest wyjaśniona. Dopiero kolejny akt z 5 stycznia 1867 roku tłumaczy koligacje obu mężczyzn z rodziną Mościckich. Wymienieni są tu raz jeszcze spadkobiercy, przy czym przy córce Elżbiecie pojawia się adnotacja iż z męża posiada ona nazwisko Rudzińska. Wśród grona dziedziczących wymieniony zostaje również wnuk Walentego Mościckiego – Józef Kwiatkowski. Prawo dziedziczenia uzyskał on po swojej zmarłej matce Amelii z Mościckich Kwiatkowskiej, która to była dziewiątym dzieckiem zmarłego dziedzica.⁶⁴

Należy pamiętać, iż wieś Klice to nie tylko dwór oraz jego domownicy. Dziedzic majątku żył w sąsiedztwie chłopskich gospodarstw, a wzajemne relacje co do użytkowania klickich ziem. Dokument zawierający takie ustalenia pochodzi wydany został przez Biuro Włościańskie w roku 1872, kiedy to trudno stwierdzić kto faktycznie gospodarzył majątkiem. Dokument stwierdzał, iż „we wsi Klice osady zapisane w tabeli pod nr 1, 2, 3, 4 mają prawo pasać 16 wołów, 12 koni i 20 krów wspólnie z dworskim inwentarzem (...)w błotnistem uroczysku „Kostrzeń” z wyłączeniem suchego lasu tego nazwiska. Osady nr 5 do 23 włącznie mają prawo pasać w temże błotnistem uroczysku „Kostrzeń” 59 sztuk nieroboczego i 8 wołów roboczego inwentarza.”⁶⁵Dokument stwierdzał również, iż na dworskich polach mogą pasane być świnie, z zaznaczeniem jednak iż wypas może się odbywać tylko w czasie ugoru, w miejscach niezasianych. Na właścicielu dóbr spoczywał również obowiązek wskazania wszystkim osadom oddzielnego wołownika na paśnik w czasie robót polnych dla 24 sztuk roboczego inwentarza.

Podzielony między dzieci i wnuka majątek stopniowo przechodził w ręce najstarszego syna, który najpierw odkupił 1/7 części dóbr tych od swojej siostry Elżbiety w roku 1872, zaś akt z roku 1874 stwierdza, iż Faustyn nabył

⁶⁴ AP Mława, Księga hipoteczna dóbr Klice...

⁶⁵ AP Mława,

dobra te w drodze publicznej licytacji i od tego momentu zapisany był jako ich właściciel.⁶⁶

Na temat młodości Faustyna Mościckiego i jego powstańczej działalności wspominałam już wcześniej. Po upadku powstania zmuszony był opuścić kraj. Udał się więc do Drezna, gdzie był działaczem polskiej emigracji. Po powrocie został osadzony w cytadeli, zaś po odzyskaniu wolności zamieszkał z małżonką Stefanią z Bojanowskich w Mierzanowie, jako dzierżawca. Mierzanów znajdował się w bardzo bliskiej odległości od Klic. Tam też przyszła na świat córka Zofia, urodzona w roku 1865. Dwa lata później Faustyn doczekał się natomiast męskiego potomka i to jak się później okazało potomka nieprzeciętnego. Urodzony 1 grudnia 1867 roku syn otrzymał imię Ignacy, które to imię po latach rozślawił jako prezydent Polski. Chrztu Ignacego dokonano ósmego stycznia 1868 roku w kościele w Łysakowie, czego dowodzi niniejszy akt.

⁶⁶ Ibidem

Mierzanów. Działo się w wsi Łysakowie dnia ósmego Stycznia, Tysiąc ósmset
 N^o 4. sześćdziesiąt ósmego roku o godzinie ósmej rano. Stawił się Fa-
 ustyn Mościcki posesor folwarku Mierzanów tamże zamieszkały lat trzydzieści dwa
 liczący w obecności Paulina Bojanowskiego dziedzica dóbr Humięcin lat
 trzydzieści dziewięć i Walentego Jaworskiego organisty parafialnego z
 Łysakowa lat dwadzieścia ośm liczących i okazał nam dziecię płci męskiej
 urodzone w Mierzanowie dnia pierwszego grudnia roku zeszłego o godzinie
 siódmej rano z jego małżonki Stefanii z Bojanowskich lat trzydzieści dwa
 liczącej. Dzieciętem temem na Chrzcie uwiecznym w dniu
 chrześcijańskim w Łysakowie, użyczył imię Ignacy z Pro-
 chowicz jego Chrzestnymi byli Pater Michał z Łysakowa
 Marcinowski i Matka Mierzynska. Chrzestem i Matką chrzestną
 nie i pomyślmy niebył w domu Ojca chrześcijańskiego. Matka
 chrześcijańska i pater Michał pomyślmy pater Was
 z Łysakowa i Matka chrzestna z Łysakowa.

M. P. Ignacy z Łysakowa. Matka chrzestna z Łysakowa.

Ryc. 8. Metryka chrztu Ignacego Mościckiego (Rękopis ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Ciechanowie).

„N^o4. Działo się we wsi Łysakowie dnia ósmego stycznia tysiąc ósmset sześćdziesiątego ósmego roku o godzinie ósmej rano. Stawił się Faustyn Mościcki posesor folwarku Mierzanów tamże zamieszkały lat trzydzieści dwa liczący w obecności Paulina Bojanowskiego dziedzica dóbr Humięcin lat trzydzieści dziewięć i Walentego Jaworskiego organisty parafialnego z Łysakowa lat dwadzieścia ośm liczących i okazał nam dziecię płci męskiej urodzone w Mierzanowie dnia pierwszego grudnia roku zeszłego o godzinie siódmej rano z jego małżonki Stefanii z Bojanowskich lat trzydzieści dwa

liczącej. Dziecięciu temu na Chrzcie świętym w dniu dzisiejszym nadane zostało imię Ignacy a rodzicami jego Chrzestnymi byli Jaśnie Wielmożni Ignacy Karniewski i Róża Mierzyńska. Spisanie Aktu spóźnione z przyczyn niebytności w domu Ojca dziecięcia. Akt ten oświadczającemu i świadkom przeczytany przez nas wraz z Nami podpisany został. Ks. R. Skrobacki Prob. Łysakowski. Akta Stanu Cywilnego. (podpisy: Bojanowski, Mościcki, Jaworski).”

Dwór w Klicach już za życia Walentego był miejscem spotkań rodziny. Młody Ignacy bywał tu w okresie wakacji i ferii, jak również odwiedzał go w czasach studenckich. W dworze w Klicach w roku 1871 urodziła się również cioteczna siostra Ignacego, jego późniejsza żona, Michalina Czyżewska. Była ona córką siostry Faustyna Mościckiego – Agnieszki. Być może Klicami zarządzał wówczas mąż Agnieszki – Antoni.⁶⁷ Ślub odbył się 12 lutego 1892. Ze względu na fakt, iż Michalina była spokrewniona z Ignacym dyspensy od drugiego stopnia pokrewieństwa udzielił ówczesny biskup płocki Michał Nawrocki.⁶⁸ Ślub odbył się w kościele św. Bartłomieja w Płocku. Małżeństwo Moscickich wiele lat spędziło na obczyźnie, gdyż względy polityczne zmusiły ich do opuszczenia kraju. W domach swoich Michalina starała się jednak zawsze tworzyć atmosferę „polskiego domu”, co zapewne wyniosła z rodzinnego domu. Potwierdzenie tych słów odnaleźć można we wspomnieniach przyjaciela rodziny Józefa Piłsudskiego: „Przyjemnie mi teraz zaznaczyć, iż w moim tułaczym nieraz życiu, jakie pędziłem w młodym zupełnie wieku, dom Państwa Mościckich był dla mnie jednym z przyjemnych odetchnień, które tym mi jest droższe we wspomnieniach, że wewnętrzna wysoka kultura gospodarzy, nabyta przez wychowanie prawie w jednakowych ze mną warunkach, przypominała mi nieraz, stracone już wówczas dla mnie, życie w rodzinnym cieple.”⁶⁹ Michalina Mościcka była bardzo czynną działaczką polskich

⁶⁷ R. Małowiecki op. cit., s.16.

⁶⁸ Ks. M. M. Grabowski, Syn ziemi mazowieckiej prezydent Ignacy Mościcki, w: Pan Prezydent. Rzecz o Ignacym Mościckim, Ciechanów 1996, s.7.

⁶⁹ Cyt. za E. Lewandowski, op. cit., s.17

organizacji niepodległościowych, jak również wierną towarzyszką swojego męża. Nie zapominając o rodzinnych stronach, przyczyniła się do wybudowania w Ciechanowie domu dziecka, który do wybuchu pierwszej wojny światowej nosił jej imię. Zmarła w roku 1932, pozostawiając męża w głębokim smutku.

W 1877 roku Faustyn Mościcki sprzedał Klice rodzinie żony – Bojanowski, sam zaś przeniósł się z rodziną do Skierbieszowa w powiecie zamojskim. Majątek przeszedł w ręce brata Stefani z Bojanowskich Paulina Michała zaś akt sprzedaży datowany jest na 19 kwietnia 1878 roku i opiewał na kwotę czterech tysięcy złotych.⁷⁰ Paulin Bojanowski oprócz Klic posiadał również od roku 1868 część Humięcina w gminie Grudusk. W 1892 roku przekazał Klice swemu synowi Michałowi Ignacemu. W okresie kiedy Michał pozostawał kawalerem, gospodarstwo domowe prowadziła mu ciotka Stefania, wówczas już wdowa po Faustynie.⁷¹

Michał Bojanowski urodził się 23 lutego 1865r. we wsi Włódki, w powiecie płońskim. Był studentem Instytutu Rolniczo-Leśnego w Puławach lecz nie uzyskał świadectwa, co było karą za udział w strajku studenckim. W 1889 roku wraz z Władysławem Płoskim i Antoni Hemplem wydzierżawił majątek Wrogocin w powiecie płońskim, gdzie założyli gospodarstwo rolne na zasadach spółdzielczych. Równocześnie prowadzili pracę oświatową na zamieszkałym terenie za co zostali skazani w grudniu 1891 na półroczne więzienie w Petersburgu. Po powrocie do Polski w 1892 roku osiadł w Klicach. W powiecie ciechanowskim nabył jeszcze dwa inne majątki, w Jarlutach Małych i Lipie. Michał Bojanowski starał się organizować życie społeczne wsi poprzez zakładanie spółek handlowych i kredytowych, kursów, kółek i wystaw rolniczych. „Był członkiem Ligi Narodowej (później członkiem Rady Naczelnej Ligi), prezesem Wydziału Kółek Rolniczych w Okręgowym Towarzystwie Rolniczym w Płocku, przedstawicielem swej dzielnicy w gubernianym

⁷⁰ AP Mława, Księga

⁷¹ Ignacy Mościcki Prezydent RP – autobiografia, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1933, s.55.

Towarzystwie Rolniczym w Płocku (później Centralnym Towarzystwie Rolniczym w Warszawie) oraz działaczem i członkiem Towarzystwa Oświaty Narodowej (od 1899 r.)⁷²O działalności społecznej Bojanowskiego na terenie Klic dowiedzieć się można z dokumentów znajdujący się w Muzeum Okręgowym w Ciechanowie. „Znajduje się tu między innymi starannie wykonany, kilkusetletni, oprawiony w skórę rękopis, dedykowany księdzu Antoniemu Gutkowskiemu, stanowiący rodzaj laudacji dla uczczenia ćwierćwiecza jego pracy duszpasterskiej. W rękopisie zawarte są wzmianki mówiące o tym, że z inicjatywy Michała Bojanowskiego powstała w Klicach w 1901 r. spółka handlowa „Łączność”, która w 1906 roku przekształciła się w Kółko Rolnicze w Klicach.

W dedykowanym księdzu Gutkowskiemu rękopisie Michał Bojanowski został także wymieniony jako działacz na rzecz rozwijania szkolnictwa wiejskiego. Można tam przeczytać, iż w 1912 r. na terenie gminy Regimin było zaledwie 5 jednoklasowych szkółek rządowych.⁷³

Michał Bojanowski był również działaczem politycznym, w 1919 został posłem na sejm, zaś w 1922 senatorem. Działalność polityczną zakończył w 1928, skupiając się od tego momentu wyłącznie na lokalnej działalności społecznej. Zmarł 12 stycznia 1932 w Klicach i został pochowany na cmentarzu w Lekowie.

⁷² Bojanowski Michał (1865-1932) Rolnik, działacz społeczno-narodowy, w: E. Lewandowski, B. E. Parczyńska, Mazowszanie zasłużeni dla nauki i techniki, Ciechanów 1987, s.7

⁷³ H. Lichočka, op. cit., s.29.

Zakończenie

Dwór w Klicach jest jednym z wielu zabytków ziemi ciechanowskiej, który nie doczekał się do tej pory solidnego opracowania. Podejmując się zbadania tego zagadnienia miałam nadzieję odkryć i ukazać możliwie jak najwięcej faktów z XIX-wiecznej historii tego majątku. Niewątpliwie obfitowała ona w postaci wybitne, których sylwetki zasługują na adnotację.

Historia dworu w pierwszej połowie XIX wieku wiąże się z gospodarzami, jakich zapewne wielu zamieszkiwało ziemię ciechanowską w ówczesnym okresie. Dlatego wiedza na ich temat jest bardzo ograniczona. Znacznie więcej informacji wiąże się z rodziną Mościckich, która zamieszkiwała dwór od drugiej połowy stulecia. Senior rodu Walenty, powstaniec listopadowy, zapewne wpajał swoim dzieciom patriotyczne wartości od najmłodszych lat. Dowodem tego jest udział w powstaniu styczniowym synów Walentego – Faustyna, Jana i Kazimierza. Dwór w Klicach stanowił więc swojego rodzaju ostoję wartości narodowych. Kolejny wybitny z rodu – Ignacy wspominał w swojej biografii, iż było to miejsce w którym wypoczywał w przerwach szkolnych, a które zdarzyło mu się również odwiedzić piastując już urząd prezydenta. Małżonka jego Michalina, przyszła na świat w tym właśnie dworze i zapewne właśnie tu przesiąknęła atmosferą domu, który ma być ostoją spokoju ale też polskości. Taki bowiem model i tą atmosferę zaszczepiała w miejscach, które później zamieszkiwała wspólnie z małżonkiem, a o których wspominał z rozrzewnieniem sam Józef Piłsudski. Również kuzyn Ignacego, Michał Bojanowski, późniejszy właściciel dóbr prezentował postawę nie gorszą od tej, jaka charakteryzowała Mościckich.

Jak wychowanie w dworze wpłynęło na taki a nie inny model obywatelskiej postawy nie sposób stwierdzić. Na pewno rodzinne korzenie, tradycja i wpojony obowiązek jej pielęgnacji dawały tak piękne owoce, jakich

dostarczyli mieszkańcy dworu. Dwory takie, jak ten znajdujący się z Klicach stanowią nie tylko namacalny przykład staropolskiej architektury, ale też przechowują ducha czasów przeszłych, w ich ścianach kryją się wiadomości bez odkrycia których historia Ziemi Ciechanowskiej pozostanie niepełnowartościowa. W obliczu niszczenia i upadku dworskich zabytków, pisany dowód ich istnienia będzie jedynym, jaki ocali je od zapomnienia.

Bibliografia

1. B. Dymek, *Z dziejów szlachty mazowieckiej (dziedzictwo kulturowe i stereotyp)*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2005.
2. Mazowsze Ciechanowskie – moja mała ojczyzna, szkice z dziejów regionu (do roku 1918), Ciechanowskie Towarzystwo Naukowe, Ciechanów 1996.
3. M. Rozbicka, *Siedziby średniej i drobnej szlachty na północno-zachodnim Mazowszu w drugiej połowie XVII i pierwszej połowie XIX wieku*, Wydawnictwo NERITON, Warszawa 1999.
4. A. Kociszewski, *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, Ciechanów 1976.
5. Millenium Ciechanowa, Materiały z sesji naukowo – popularnej w dniach 11 i 12 grudnia 1965, Ciechanów 1969.
6. Mazowsze Północne w XIX-XX wieku: materiały źródłowe, pod red. J. Szczepańskiego, Warszawa – Pułtusk 1997.
7. Dziedzictwo kulturowe Mazowsza, Archeologia-Architektura-Etnologia, Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta, Warszawa 2001.
8. M. Rydel, *Jam dwór polski*, Gdańsk 1993.
9. L. Kajzer, *Archeologiczny rodowód dworu. Przemiany siedzib obronno-rezydencjonalnych Polski centralnej w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych*, Łódź 1988.
10. *Krótką nauka budownicza dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaju polskiego*, Kraków 1659, opr. A. Miłobędzki, Wrocław 1957.
11. Ł. Gołębiowski, *Domy i dwory*, Warszawa 1830.
12. Z. Czartoryski, *O stylu krajowym w budownictwie wiejskim*, Poznań 1896.

13. A.M.Sikorska, *Wiejskie siedziby szlachty polskiej z czasów saskich*, Warszawa 1991.
14. Dwór polski w XIX wieku. Zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały II Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Kielce 6-7 kwietnia 1989, Warszawa 1990.
15. K. Nakwaska, *Dwór wiejski, dzieło poświęcone gospodyniom polskim przydatne i osobom w mieście mieszkającym przez Karolinę z Potockich Nakwaską*, Lipsk 1857.
16. M. Dziugiel-Łaguna, *Aksjologia dworu szlachecko-ziemiańskiego w prozie polskiej drugiej połowy XIX wieku*, Olsztyn 2007.
17. „Inżynieria i Budownictwo”, R.4, 1882, nr 5.
18. Dwór polski w XIX wieku. Zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały seminarium Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Kielce, marzec 1986, Warszawa 1996.
19. H. Lichočka, *Igancy Mościcki (1867-1946). Inżynier i wynalazca*, Komitet historii nauki i techniki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2006.
20. *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, T.X, Dawne województwo warszawskie*, pod red. I. Galickiej i H. Sygietyńskiej, zeszyt 1 Ciechanów i okolice, Polska Akademia Nauk, Instytut Sztuki, Warszawa 1977.
21. Archiwum Państwowe, oddział w Mławie. Zbiór dokumentów do księgi hipotecznej dóbr ziemskich klice pow. ciechanowskiego (1824-1895), sygn. 906.
22. *Pan Prezydent. Rzec o Ignacym Mościckim*, pod red. M. Piotrowskiego, Ciechanów 1996.
23. *Gmina Regimin w Kalejdoskopie. Słynne postacie*, Gminne Centrum Informacji w Regiminie (brak daty).
24. E. Lewandowski, *Prezydent Rodem z Mazowsza. Rzec o Ignacym Mościckim*, Stowarzyszenie Autorów Polskich, Ciechanów 1992.
25. *Ignacy Mościcki Prezydent RP – autobiografia*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1933.

26. E. Lewandowski, B. E. Parczyńska, Mazowszanie zasłużeni dla nauki i techniki, Ciechanów 1987.
27. T. Jaroszewski, W. Baranowski, Po pałacach i dworach Mazowsza. Przewodnik, Wydawnictwo Naukowo – Techniczne, Warszawa 1995.
28. B. Bielasta, Szulmierz i okolice. Rys historyczny, Ciechanów, Regimin, 2007.
29. Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie, Inspektorat Konserwatora Zabytków w Ciechanowie, Rejestr Zabytków.
30. J. S. Bystróż, Megalomania narodowa, Warszawa 1935.